Nr 2. Kraków, 4 Stycznia — Wtorek. Rok 1876.

CZAS

Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra „Czasu", o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

Prenumerata wynosi:

	na rok	na kwartał	na 2 miesiące	na 1 miesiąc
...ejscowa w Krakowie	złr. 20	złr. 5	złr. 4	złr. 2
...cztą w państwie Austryackiem	„ 24	„ 6	„ 5	„ 2·50
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi	„ 32	„ 8	„ 6	„ 3

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy** z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu" w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

Prenumeratę przyjmują:

W Krakowie: Administracya „CZASU," księgarnia p. S. A. Krzyżanowskiego, handel Dworskiego, tudzież wszystkie urzędy pocztowe. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu"** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: we **Lwowie** W. Piątkowski ul. Teatralna 9; w **Paryżu** wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Com., (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Com.

Przedpłata na „CZAS"

od dnia 1go **Stycznia** 1876 r.

Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem:

na pół roku	na kwartał	na 2 miesiące	na 1 miesiąc
złr. 12	złr. 6	złr. 5	złr. 2·50

w Krakowie:

na pół roku	na kwartał	na 2 miesiące	na 1 miesiąc
złr. 10	złr. 5	złr. 4	złr. 2

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru, albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumerata liczy się tylko od ***pierwszego*** do ostatniego dnia w miesiącu.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać ***przekazem pocztowym.***

Cena *„Czasu"* za granicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

Kraków 3 stycznia.

Times wzywa Francyę do wspólnego działania na Wschodzie. *Journal des Débats* odpowiada na to wezwanie odmownie, gdyż Francya zajęta wewnętrznem urządzeniem, pragnie w pokoju używać owoców pracy. W tym dyalogu dwóch pierwszych dzienników obu krajów przedstawia się położenie Europy. Francya zajęta robotą domową, Anglia odosobniona; nie ma przeto nikogo w Europie, coby równoważył związek trzech cesarstw, a choćby też, coby przy bliskiem rozwiązaniu kwestyi wschodniej mógł bronić interesów, któreby nie odnosiły się wyłącznie do spraw trzech rządów skoalizowanych. Takiemi interesami są sprawy ludów zamieszkujących Turcyę, a przyszłych naturalnych spadkobierców państwa Ottomańskiego. Francya i Anglia chciały były w wojnie wschodniej wstrzymać zapędy Rosyi, a stanęły do boju nie tyle dla jej osłabienia, jako raczej dla utrzymania całości Turcyi. Dla tego żadnego nie wywarły wpływu na wewnętrzne stosunki półwyspu Bałkańskiego; dla tego wobec Grecyi zajęły postawę nieprzyjacielską; dla tego nie dbały o utrzymanie autonomii niektórych wysp Archipelagu, jak Samos; dla tego nie wsparły żywiołu chrześciańskiego greckiego na Kandyi; dla tego nie zabezpieczyły Maronitom w Syryi ich praw i religii. W wojnie ówczesnej nad Dunajem nie myślano o przyszłym losie mieszkańców Turcyi, a gdy teatr wojny przeniósł się do Krymu, już tylko miała ona charakter więcej rycerski i honorowy, niż polityczny. Roczniki militarne zbogacone zostały imionami Bałakławy, Inkermanu, Sebastopolu, ale politycznego zwycięztwa nie odniósł Zachód. Ten sam błąd, jaki spotkał Napoleona I, gdy zamiast zdobyć Polskę na Rosyi, postanowił tylko pokonać Rosyę, powtórzył się pod Napoleonem III; szło jedynie o pokonanie Rosyi.

Utworzenie Grecyi, Serbii i Rumunii, oraz przyznanie Czarnogórze niezawisłości, było skazówką do rozwiązania kwestyi wschodniej zarówno przed dwudziestu laty, jak jest nią i dzisiaj. Pierwszym atoli krokiem dyplomacyi było po wybuchu powstania w Hercegowinie, upomnieć Serbię i Czarnogórę aby nie rozpoczynały kroków wojennych; Grecya zaś rozpoczynać ich nie myślała, widząc, że tu nie idzie o utworzenie nowych i udzielnych państw na gruzach islamu; w przeciwnym razie byłaby i ona chętnie sięgnęła po Epir i Tesalię, a nawet po Stambuł.

Jak rzeczy dziś stoją, najbliżsi sąsiedzi Turcyi, Austrya i Rosya, pracują dla wpływu swego na Wschodzie, nie zaś dla usamowolnienia ludów chrześciańskich w Turcyi. Wprawdzie o prawa ich upominają się, ale narodowe i polityczne tych ludów urządzenia nie wchodzą w rachubę obu rządów cesarskich. Tu i owdzie dają się słyszeć domysły, że zamysły zaborcze kierują polityką dwóch tych rządów. Ale przyrost taki terytoryalny mógłby się stać także ciężarem i kłopotem, absorbowałby interesa innostronne i zrodziłby kwestyę kompensat dla niemogących być bezpośrednio wynagrodzonemi Niemiec. Owszem, rozwiązanie kwestyi wschodniej wcaleby nie postąpiło, może nawet cofnęłoby się, bo ofiarą polityki zaborczej padłyby nawet i te udzielne księstwa u dolnego Dunaju, które już są społecznie i politycznie zorganizowane i mają przyszłość przed sobą.

Kwestyi wschodniej nie załatwi nadanie jakiej konstytucyi czy to firmanem sułtańskim, czy programem hr. Andrassego, bo nie dość ulżyć uciskowi ludów, trzeba, chcąc je dla ludzkości i cywilizacyi pozyskać, stworzyć dla nich jakieś ognisko skupiające ich lokalne sprawy i budzące poczucie węzłów narodowych. Księstwo Serbskie z długiej niewoli tureckiej oswobodzone, wcześniej doszło do pewnego stopnia wykształcenia, niż ta część ludu serbskiego, która zamieszkuje południowe posiadłości monarchii austro-węgierskiej. Byt polityczny jest bowiem warunkiem rozwoju narodowego i moralnego. Rozpostarcie się Austryi i Rosyi w posiadłościach tureckich może dodać obu tym państwom potęgi, ale może je też osłabić i zwichnąć ich stanowisko; nie stworzy jednak w zabranych prowincyach nowego życia i nie pozyska ich dla cywilizacyi europejskiej. Jeźli zaś aneksya nie jest ostatniem słowem dzisiejszej interwencyi, to zaprawdę zamiast oswobodzenia chrześcian, będziemy widzieli tylko wojnę domową ponawiającą się od czasu do czasu, ale nie przeobrażenie społeczne państwa Tureckiego. Jedyną drogą rozwiązania kwestyi wschodniej z korzyścią dla oświaty i chrześcijaństwa, dla podźwignięcia całego półwyspu Bałkańskiego z moralnej i materyalnej nędzy, byłaby naturalna formacya ludów tamecznych w państwa czy to przez powiększenie Serbii i Grecyi; czy przez utworzenie mniejszych dzielnic i oddanie ich pod opiekę Europy.

KORESPONDENCYA „CZASU".

Wiedeń 2 stycznia.

(R,) Dziś wieczór ministrowie ks. Auersperg, baron Lasser, De Pretis i Chlumetzky wyjeżdżają do Pesztu, aby jutro rozpocząć rokowania z ministrami węgierskiemi tak w sprawie rewizyi ugody cłowo-handlowej, jakoteż i w sprawie bankowej. Także hr. Andrassy będzie obecnym w Peszcie w czasie rokowań. Wyjazd ministrów do Pesztu tłómaczy się pobytem N. Pana tamże, pobyt zaś monarchy w Peszcie może tłómaczy się potrzebą wywarcia nacisku korony bądź na rząd węgierski, bądź na opinię w stolicy węgierskiej w razie, gdyby ministrowie węgierscy stawiali opór nieprzezwyciężony. Obecność N. Pana w Peszcie w chwili rozpoczęcia tak stanowczych i ważnych rokowań nie jest zapewne przypadkową. Zjazd ministrów z téj i z tamtéj strony poprzedziły konferencye obu gabinetów i postanowienia dotyczące wiadomych przedmiotów. Usposobienie obu stron jest poważne. Można wprawdzie być przygotowanym na pewne ustępstwa wzajemne w kwestyach podrzędnych, ale zasadniczo oba gabinety nie okażą się skłonnemi do daleko sięgających koncesyj, czy to w sprawie cłowéj, czy to w sprawie restytucyi podatków niestałych, czy też wreszcie w sprawie bankowéj. O ile słychać, wszystkie te sprawy mają być razem traktowane. Mówią dalej, że ze strony najbardziej decydującej wyrażono życzenie, aby rokowania szybki wzięły obrót. Pojmujemy, że w chwili — gdy polityka zagraniczna zaczyna być ważną — pragną jak najśpieszniej doprowadzić do zgody domowej. Rok więc bieżący rozpoczyna się dość zagadkowo dla monarchii austryacko-węgierskiej. Tak sprawy węgierskie, jak i zewnętrzne przedstawiają znak zapytania. Jeżeli kiedykolwiek, to wobec sprawy wschodniej i stanowiska Madiarów w tej sprawie, obrót polityki wewnętrznej zawisł od obrotu polityki zagranicznej i na przemian. Epoka wątpliwości, chwiejności i połowiczności dochodzi kresu swego, a zbliża się godzina stanowczych kroków. Niepodobna bowiem będzie ani w sprawie ugody z Węgrami, ani w sprawie hercegowińskiej wymijającą nadal prowadzić politykę. Rok bieżący będzie bowiem świadkiem groźnych wypadków na Wschodzie.

Paryż 28 grudnia.

(B) Wiceprezes gabinetu miał już może chwile odwetu a może nie przestanie ich miewać do rozwiązania Izby, lecz zdaje się, iż prawy środek już podnieść się nie potrafi. Na wczorajszem posiedzeniu Dufaure zażądał dla ustawy prasowej oświadczenia nagłości, a pomimo opozycyi sprawozdawcy komisyi, uznano nagłość i przystąpiono do szczegółowego rozbioru artykułów ustawy.

Przyjęto art: I z poprawką p. Bertaud, który przypomniawszy, iż komisya mocno była zadziwioną omówieniem, za którego pomocą uniknięto wzmianki o rzeczypospolitej, zażądał i otrzymał zmianę redakcyi paragrafu wstępnego, w której pomijając wyszczególnienia dwóch Izb i rozdziału władz, wszystkie instytucye wynikające z konstytucyi zamknięto w jednem wyrażeniu: rząd Rzeczypospolitej. Kto przypomni sobie, z jakim uporem Buffet dowodził w komisyi konieczności uniknienia tych dwóch wyrazów, mogących się sprzeciwić według niego konstytucyi, zawierającej w sobie warunek rewizyi, temu dość dziwną wydać się może łatwość, z jaką Dufaure zgodził się na tę poprawkę, i energia, z jaką bronił konieczności tego art. I, aby stronnictwa przygotowujące się do walki wyborczej zapomnieć nie chciały, iż rząd wynikający z konstytucyi uszanowanym być powinien, a jeśli ulegać może dyskusyi, to winien być zasłonięty od napaści.

Przyjęto także art. II, którego główną treścią a nowością, jest przekazanie sądom policyi poprawczej przewinień podlegających trybunałowi a mianowicie: przekroczenie przepisów o rozprzedaży ulicznej broszur i wszelkich rzeczy mogących służyć do propagandy komunizmu. Brakowi odnośnego przepisu zawdzięczali bonapartyści swobodę swej propagandy. Dufaure wstąpił na trybunę na to głównie, aby przypomnieć, iż artykuł II, jest wynikiem parlamentarnego i sądowego śledztwa bonapartystowskiej propagandy i komitetów tego stronnictwa, których atoli, pomimo niezaprzeczalnych dowodów sądownie dosięgnąć nie było można, i prokuratorye ograniczać się musiały na karceniu ostatnich tylko ajentów stronnictwa, którym sam fakt nieupoważnionego kolportowania zarzucić było można. Dzięki temu nowemu artykułowi pochwycony kolporter będzie mógł teraz ciągnąć za sobą przed sąd zwyczajnej policyi tych również, którzy go do podobnego kolportowania namawiali. Może być to bardzo bolesnem dla bonapartystów, lecz, czy jutro kogoś innego równie dotkliwie nie ubodzie? Favre, który bronił w tej mierze zasady wolności i oponował imieniem komisyi przeciw przepisom rzeczonego artykułu, ściągnął na się straszliwą burzę ze strony bonapartystów, na którą również piorunami odpowiedział. Pomimo tej burzy art. II przyjęty, a III zachowano do następnego posiedzenia gdyż komisya zażądała odesłania do niej poprawki p. Jauzé który, wnosi, aby przy surowości ogólnych przepisów, jakim odtąd podlegać ma prasa, odjęto prefektom prawo zabraniania sprzedaży na drodze publicznej. Poprawka to bardzo pożądana, gdyż wiele jest we Francyi, mianowicie w Paryżu dzienników, które żyją głównie z rozsprzedaży po kioskach bulwarowych i na dworcach kolei żelaznych. Częstokroć więc, gdy przewinienie prasowe nie podlega sądowemu poszukiwaniu, lub przez trybunał nie zostanie uznanem, pomimo tego prefekt, samowolnie pozbawiając dziennik prawa sprzedaży ulicznej, może go przyprawić o upadek. A najcięższe przestępstwo prasowe, podlegające trybunałom policyi poprawczej, nie pociąga jeszcze za sobą równie dotkliwej grzywny.

Na wczorajszem posiedzeniu, Raoul Duval, który oponował przeciw art. I, pochwycił sposobność, aby uderzyć raz jeszcze na prawy środek, „który chciał usunąć z pod głosowania powszechnego większą część swych przywódzców, wprowadzając ich wprost przez Izbę do Senatu". Otóż bonapartyści woleliby, aby każdy z tych przywódzców prawego środka był choć raz zmuszony odsłonić się i wypowiedzieć czego chce, i dla tego, nieproszeni, głosowali na listę lewic, na której znajdowali nazwiska przeciwników jawnych lecz szczerych, republikanów i monarchistów. Wprawdzie ks. Broglie odpowiedział dość namiętnie Duvalowi, lecz mylił się twierdząc, że po prawej stronie lista była pojednawczą, po lewej znaczyła nienawiść. Lista prawicy pojednawcza... była również wykluczającą przeciwników jak lista lewicy, która zwyciężyła.

Rzym 27 grudnia.

Za dni kilka ukończy się rok jubileuszowy a z nim trzy czwarte wieku, który zrodzony pod wpływem i tchnieniem rewolucyi francuskiej był ciągłem polem walki zasad chrześciaństwa z nowym ustrojem społecznym liberalizmu, a który zbliżając się do kresu dni swoich nietylko nie zwiastuje nam pokoju, lecz każe gotować się na cięższe próby i twardszą jeszcze szkołę wytrwałości. Kościół krótkie tylko miał chwile wytchnienia, w siedemdziesięciu pięciu latach ostatnich. Ale nigdy podobno nie był w trudniejszem położeniu i nigdy nie widział się otoczony na raz przez tylu i tak różnych nieprzyjaciół. Nigdy też może nie pokazał w historyi tyle siły, tyle żywotności, tyle zasobów moralnych i nigdy chyba jeszcze nie złożył tak jawnych, jasnych, głośnych dowodów swego boskiego posłannictwa.

Dawnemi czasy jubileusz ściągał do Rzymu tysiące pielgrzymów, których wiara umiała pokonać trudności, o jakich nasze pokolenie przyzwyczajone do kolei żelaznych i wszelkich ułatwień komunikacyi nie ma nawet pojęcia. A jednak bogaci i biedni ciągnęli z dalekich krain do grobu Apostolskiego, by złożyć winy żywota i w mieście świętem otrzymać ich przebaczenie. Matteo Villani naoczny świadek powiada w swej kronice, że 1350 r. przybyło do Rzymu blisko milion dwakroć pielgrzymów, a dziennie około pięciu tysięcy wchodziło i wychodziło z miasta cudzoziemców. Jeżeli liczba ta jest nieco przesadzona, to obliczenia dokonane świeżo, a oparte na ówczesnych dokumentach watykańskiego i miejskiego archiwum pokazują, że przynajmniej sześćkroć obcej ludności odbyło w Rzymie jubileusz, głównie w pierwszych zimowych miesiącach. Ścisk w bazylice śgo Piotra był taki, że do grobu świętych Apostołów dostać się prawie było niepodobna, a na moście Anioła zginęło jednego dnia kilkunastu ludzi, zepchniętych do Tybru, prądem dwóch tłumów, które się przypadkowo były spotkały.

Przy naszym ustroju społecznym, mimo wszystkich ułatwień życia i liberalnych instytucyj, podobna wędrówka niemal całych narodów byłaby niepodobną i prawie niemożliwą. Ruch handlowy tak pozyskał ludzkość do gwałtownego obrotu interesów materyalnych, że pod pewnym względem nałożył nań kajdany i zmusił do ciągłego wiru, który pochłania jego siły moralne, niepodległość i wyższe poczucia. Każdy wiek ma swoj charakter i swoje potrzeby; ludzie średniowieczni zapewne czuliby się tak nieszczęśliwi wśród naszego społeczeństwa, jak nam ówczesne instytucye wydają się niepodobne do zastosowania. Ale niewątpliwie ile razy w społeczeństwie pierwiastek religijny przeważał, kierował jego dążnościami i prawami, tyle razy Europa wydawała z siebie czasy ogólnego rozwoju umysłowego, moralnego i materyalnego, narody używały swobody i pomyślności, a kościół przewodniczył instytucyom, które epokę w historyi cywilizacyi stanowią.

Kościół stósując się do potrzeb dzisiejszych, rachując się z naszym ustrojem społecznym, wyciągnął łaski jubileuszu na świat cały, uwalniając wiernych od pielgrzymki do Rzymu, której na przeszkodzie stanęłyby nietylko trudności materyalne, ale podobno i rządy z przestrachem patrzące na każdy objaw życia chrześciańskiego. Bezwyznaniowe parlamenty zabraniające wszelkich procesyj, jako przeciwnych pojęciom postępu i tolerancyi, byłyby ogłosiły jubileusz na nieprzyjaciela oświaty, wolności, nowych instytucyj pozbawionych wszelkiej cechy religijnej, oswobodzonych z jarzma zasad chrześciaństwa. To też tegoroczne pielgrzymki miały raczej charakter deputacyj, wysyłanych do stolicy Świętej przez ludność katolicką, w celu protestacyi przeciw prawom bezwyznaniowym i wielkiemu spiskowi pracującemu nad obaleniem kościoła. Zaledwie czterdzieści lub piędziesiąt tysięcy przesunęło się tego roku przez Rzym cudzoziemców, różnych narodowości, ale nawet tak mała, cicha garstka wiernych niepokoiła rząd włoski, bo była wyrazem silnego katolickiego ruchu, w którym odradza się pogańskie nowoczesne społeczeństwo, objawem przewrotu odbywającego się w łonie ludzkości, którego ostatniem słowem będzie zwycięstwo i tryumf kościoła.

Przed trzema dniami podniósł to w swej mowie Ojciec Święty do kolegium kardynalskiego, winszującego trzydziesty raz z rzędu Piusowi IX Narodzenia Pańskiego i zbliżającego się Nowego Roku. Posyłam wam śliczne to przemówienie podane przez *Voce della Verità.*

Londyn 26 grudnia.

Dzienniki tygodniowe krytykują lorda Derby ostrzej jeszcze, niż codzienna prasa za to, że w publicznych deklaracyach sprowadził do nic nieznaczącego *minimum* zakupno kanału sueskiego. *Spektator* oświadcza, że Rosya nigdy nie uwierzy tej bajce, że to czysto handlowe przedsięwzięcie, chociażby dwunastu lordów Derby tak utrzymywało. Francya nie uwierzy tym twierdzeniom podobnie jak Rosya, jak i świat cały, bo każdy wie dobrze, że rząd mający zdrowy rozsądek, nie zakupiłby połowy kapitału kompanii akcyjnej na to jedynie, aby się dzielić prawdopodobną dywidendą tej spekulacyi, ani na to, aby zapewnić dobre wyzyskiwanie przedsiębiorstwa. Świat cały będzie przekonany, że rząd, który w połowie zakupił kanał Sueski, który posłał do Egiptu fachowego ajenta, aby uporządkować jego finanse, który tak dalece kontroluje ruch w Egipcie, że go zmusza do opuszczenia Zanzibaru i do wstrzymania zaborów w Abisynii, świat cały będzie przekonany, że rząd ten ma w Egipcie politykę określoną i z wybitnemi celami, do której nie śmie się przyznać otwarcie z tych lub owych względów.

Większa część dzienników tygodniowych pisze w tym samym tonie. Mowa lorda Derby potwierdza to, na co już nacisk położyłem: błąd jaki popełnił p. Disraeli, niezwołując zaraz parlamentu, aby sankcyonował operacyę kupna. Opinia publiczna byłaby w pierwszej chwili przyjęła z entuzyazmem to kupno; teraz gabinetowi grozi nie tak serdeczna aprobata, chociaż znów, dzięki większości, nie potrzebuje się obawiać przegranej, którąby go zmusiła do ustąpienia.

Mowa lorda Derby oględna i przemilczająca i niezwołanie parlamentu przez p. Disraelego, każe się domyślać czegoś więcej, niż chęci rozbrojenia nieufności zagranicy, nasuwają przypuszczenie pewnych *arrière-penseés* w intencyach rządu angielskiego. Ważne podejrzenia przebijają teraz co do polityki zagranicznej p. Disraelego. Przyjmuje się wieść, że postanowił przybrać postawę przeciwnika naprzeciw nocie trzech wielkich potęg, i domagać się, aby więcej zważano na reformy w ostatnim firmanie przez Sułtana ofiarowane, niż owe trzy mocarstwa zamierzały. Anglia po długim namyśle dopiero przystała była na komisyę konsulów zebraną na początku powstania. Jeśli prawdą jest, jak tu mniemają, że Rosya gra podwójną grę i podkopuje cichaczem dzieło trzech mocarstw, do których należy, i że była instygatorką inicyatywy sułtańskiej w jego ostatnim firmanie, co do reform, to wdanie się Anglii w tym duchu, jak to mówiłem, mogłoby zmusić Rosyę do postępowania dalej tą drogą, do loiki i konsekwencyi, do otrzymania od obydwóch swych sojuszników dostatecznej zwłoki, aby wypróbować ofiarowane przez Turcyę reformy.

Jeśliby Rosya nie chciała tego uczynić, skompromitowałaby się nawet wobec Turcyi, okazawszy się mniej pewnym przyjacielem niż Anglia; jeśli zaś postąpi tak, jak doradza rząd angielski, osłabi swoje przymierze z Austryą, które zresztą już zostało zachwianem.

Koszta podróży księcia Walii do Indyj dochodzą do tak znacznych sum, że po raz wtóry będzie trzeba zażądać kredytu od parlamentu. Obowiązek rozdawania darów na prawo i lewo wskazany obyczajem krajowym, wyczerpnął już szkatułę Księcia. Prezenta, jakie książęta indyjscy składają księciu Walii, bywają przedtem poddawane ocenieniu osób ze świty Księcia. Zdarzyło się już po kilkakroć, że odmówiono w imieniu Księcia przyjęcia ofiarowanego daru, jako zbyt kosztownego, aby Książę mógł odwzajemnić się podarkiem równej wartości. Dzienniki indyjskie redagowane przez krajowców, czynią porównania otrzymywanych i składanych darów przez Księcia, porównania niezbyt przyjemne.

Dymisya p. C. S. Reada, podsekretarza stanu w rządzie miejscowym *(local governement Board),* stało się dotkliwym ciosem dla rządu. P. Read jest farmerem i jest jedynym przedstawicielem tej warstwy społecznej, zasiadającym w Izbie niższej parlamentu, gdzie też reprezentował interesa dzierżawców wobec interesów właścicieli ziemskich. Obie te klasy należą przeważnie do konserwatystów. Środki, jakich rząd używa dla wstrzymania zarazy na bydło rogate, były bardzo uciążliwe dla farmerów. P. C. S. Read domagał się zmiany systemu w tym przedmiocie, a gdy tego nie osiągnął, podał się do dymisyi. Farmery w całym kraju popierali żądania p. Read. Teraz gdy się usunął, podpisują doń adresy, czynią składkę na pamiątkowy podarek, i dają bankiety, na których w toastach i mowach protestują przeciw postępowaniu ministerstwa, które zawdzięczało swój tryumf przy ostatnich wyborach poparciu klasy dzierżawców.

Wolny Kościół prezbiteryański w Szkocyi, rozpoczyna nader ruchliwą i dobrze pokierowaną kampanię za zniesieniem Kościoła urzędowego w Szkocyi.

Bukareszt 22 grudnia.

Ostatnie dwa tygodnie nie obfitowały w wypadki polityczne. Izba spokojnie prowadzi swe prace i obraduje obecnie w wydziałach nad budżetem r. 1876, starając się zaprowadzić równowagę w dochodach i rozchodach, co jest rzeczą niełatwą, skoro chodzi o pokrycie niedoboru w ilości 5 milionów, podczas gdy wydatki są już zredukowane tyle, ile tylko było można. Armię zredukowano o 3000 ludzi, ale poniósłszy już dla niej ofiary tak znaczne, byłoby z pewnością niepolitycznie zmniejszać ją jeszcze bardziej, i to w chwili, gdy ona może być potrzebną nie dla wojny, która nie zdaje się prawdopodobną, lecz dla tego, aby Rumunia była gotową na wszelkie ewentualności i aby módz rzucić na szalę swoje słowo także w sprawie będącej dziś na porządku dziennym. To też 48 dział najnowszego wzoru, udoskonalonego systemu Kruppa, nadeszło wczoraj do Turn-Severina celem uzupełnienia artyleryi rumuńskiej, która wraz z 72 działami Kruppa poprzednio zakupionemi liczy obecnie 120 paszczy ognistych, nie licząc 80 dział starych, które zawsze mogą być użyte w milicyi. Jak się dowiaduję, chodzi także o zakupno 100,000 szaspotów, zabranych przez Prusaków Francuzom, które Prusy ofiarują obecnie Rumunii po 22 franki za sztukę, tak że Rumunia mogłaby na wiosnę wystawić łatwo 50,000 ludzi gotowych wyruszyć i odstąpić starej swej broni palnej (około sztuk 100,000) Bułgarom. Ale taka ewentualność mogłaby nastać wtedy tylko, gdyby pożar rozpostarł się na cały Wschód.

Rumunia jest już tak blisko swojego celu, że nic nie straci, czekając cokolwiek; a nawet byłaby za lat kilka tem więcej zdolną do zerwania dojrzałego owocu. Książę na osobnej rozmowie określił politykę zagraniczną Rumunii w następujący sposób bardzo dokładny: „Baczne śledzenie wypadków za granicą a czynne przygotowania w kraju samym". Gdy osoba rozmawiająca z nim, mówiła o tajnym traktacie, zawartym wedle wiadomości dziennikarskich między Serbią a Czarnogórą, książę odpowiedział, iż nie wierzy temu, książę Mikołaj bowiem ma taki urok pomiędzy plemionami serbskiemi, że w własnym interesie powinien nie sprzymierzać się z księciem Milanem. Książę Karol dodał, że podczas wizyty księcia Milana w Bukareszcie przed rokiem radził mu zbliżyć się do Czarnogórców, ale że książę Milan nie chciał o tem słuchać, uważając ich za oszustów.

Opozycya prowadzi dalej swą walkę przeciw rządowi przedewszystkiem za pomocą prasy, nie jest bowiem reprezentowaną w Izbie, gdzie jej spłatano figla. Wiecie, że wszyscy przywódcy opozycyi w liczbie dziesięciu, którzy sami tylko dostali się do Izby, złożyli swoje mandaty pod koniec sesyi ostatniej, gdy Izba uchwalała konwencyę handlową z Austryą, a to w nadziei, że będą w sam czas wybrani znowu na sesyę następną, ustawa wymaga bowiem, aby minęły trzy miesiące od zawakowania krzesła poselskiego aż do ponownego wyboru. Izba jednak nie przyjęła wówczas ich dymisyi, byli przeto zniewoleni na nowo złożyć swoje mandaty na początku sesyi obecnej, a tak będą ponownie wybrani dopiero wtedy, gdy im wypadnie chyba przysłuchać się mowie na zamknięcie sesyi. Dzięki temu manewrowi ministerstwo jest panem Izby, a tą wszechwładzą zdaje się być trochę zażenowanem; jeśli bowiem liczne opozycye są nieprzyjemne, brak wszelkiej opozycyi staje się monotonnym.

Księżna zawsze jeszcze jest obłożnie chora i pozostanie nią przez całą zimę. Mówią, że cierpi ona na afekcyę szpiku.

Belgrad 20 grudnia.

W skutek nawiązania na nowo dobrych między Belgradem a Cetynią stosunków śp. Christicz otrzymał od księcia Czarnogóry order Niepodległości, ustanowiony przez zmarłego księcia Daniłę. Niebawem nastąpi nominacya ajenta serbskiego, który rezydować będzie w Cetyni i nawzajem książę Mikołaj pośle swego rezydenta do Belgradu.

Skupczyna uchwaliła ustawę, wedle której wszyscy mężczyzni bez różnicy stanu, urzędnicy, księża, profesorowie i t. d., aż do wieku lat 55 ukończonych, obowiązani służyć w milicyi narodowej. Szkoły wojskowe dla osób cywilnych już są otwarte w Belgradzie i na prowincyi. Będą miały na celu oficerów niższych w milicyi narodowej, która ich wielu potrzebuje.

Dnia 18 b. m., w uroczystość św. Andrzeja, Serbia obchodziła narodowe święto niepodległości przyznanej przez Portę w r. 1830. Po nabożeństwie w cerkwi metropolitalnej w Belgradzie Książę Milan przyjmował powinszowania urzędników stanu, ciała dyplomatycznego, duchowieństwa i skupczyny, która w komplecie udała się do pałacu. Wieczorem miasto było iluminowane i przy lampionach wyprawiono serenadę na cześć pary książęcej.

Zapał patryotyczny dla wojowników hercegowińskich dochodzi szczytu swego. Koncerty, biesiady, czytelnie zbierają co tydzień datki, aby wysyłać je do Cetyni a ztamtąd do Hercegowiny. Zdaje się tu, że wojna między Serbią a Turcyą z początkiem wiosny jest rzeczą w zasadzie postanowioną, jako absolutnie nieunikniona.

Konstantynopol 29 grudnia.

(F.) Zważając na wypadki bieżącéj europejskiéj polityki i badając kierunek opinii publicznéj, nie trudno spostrzedz, że prócz wewnętrznych spraw każdego kraju, jeden jest punkt, na którym cała dyplomatyczna działalność i uwaga powszechna są zwrócone. Punktem tym jest Turcya, a raczéj ściśléj mówiąc Wschód.

Kwestya wschodnia, nierozwiązana olbrzymiemi wysiłkami wojny krymskiéj, tłumiona od tego czasu nieustannem staraniem dyplomacyi, dla któréj ciągłym była postrachem, na nowo dziś wybucha, ze wszech stron rozsadzając spróchniały budynek ottomańskiéj potęgi. W tem położeniu trudnem jest zadanie pisać ztąd do politycznego dziennika; czytająca publiczność, wymaga wiadomości i wskazówek sytuacyę charakteryzować mogących. Żądanie słuszne zaiste, a w zadowolnieniu go właśnie cała leży trudność. Kwestye polityki wschodniéj dotyczące, rozstrzygają się gdzie indziéj, objawiając się tutaj dopiero w formie konicznych wyników. Dzisiejszy stan państwa tureckiego

przypomina nam inny kraj i epokę inną, co jakkolwiek przed wiekiem miniona, boleśnie tkwi w polskiéj pamięci, gdy o żywotnych kwestyach bytu naszego nie Warszawa, lecz Petersburg, Berlin i Wiedeń stanowiły, gdy upadający tron i sejm bezsilny, do prostego rejestrowania woli nieprzyjaciół czynność swą zredukować zmuszone były. Tu sejmu nie ma, posłów i senatorów w Sybir nie szlą, bo też z tureckimi paszami łatwiejsza sprawa.

Wybitną cechą i zarazem dowodem tego rozstroju sił żywotnych, tak państwowych jak społecznych, jest zupełna obojętność, z jaką miejscowa publiczność spogląda na tok bieżących wypadków i finansowa rewolucya Mahmuda Paszy, powstanie Hercegowiny, wspólny nacisk mocarstw północy na rezolucye Wysokiéj Porty, nowe Anglii w Egipcie stanowisko, wszystkie podnoszące się po nad Bosforem burze, tyle tylko budzą chwilowego interesu, tyle tylko znajdują odgłosu, o ile na dzienne kursa giełdy oddziaływają.

Dziennikarstwo Pery temu nastrojowi ogólnemu przewodniczy, tem bardziéj, że ścieśnione nadzorem bióra prasowego nie może pod karą nagłéj choć przewidzianéj śmierci palące kwestyi bytu państwa dotyczące podnosić. Z tutejszych gazet wiemy co się dzieje w Indyach, Chinach lub Japonii, znamy dokładnie stroje dam na oficyalnych przyjęciach w Wiedniu, Petersburgu, Londynie lub Wersalu, z dokładnością ocenić możemy każdy ruch Karlistów czy też wojsk Alfonsa XII w Hiszpanii, ale za to milczą one o Hercegowinie, za to przed kilku miesiącami pierwsza wiadomość o redukcyi długu publicznego przyszła tu z Berlina, jak świeżo pierwszą wieść o nowych ustępstwach Sułtana wyczytaliśmy w wiedeńskich organach.

Tak wypowiedziawszy z góry okoliczności łagodzące i tłómaczące rozliczne braki i niedokładności, jakie w listach stambulskich zbyt często napotkać się dadzą, przystępuję do opisania rzeczy, faktów i pogłosek bieżących.

Opłakany stan finansów tureckich oddawna wszystkim był znajomy, oddawna wiedziano powszechnie, że skarb państwa doprowadzony był do sytuacyi świętego tureckiego, o którym mówi znane przysłowie. Przyczyny téj ruiny kraju, niezaprzeczenie jednego z najbogatszych, były i są rozliczne. Apatya rządu, wstręt do wszelkiego postępu w całem społeczeństwie, brak sumiennéj administracyi, łatwość zapożyczania się u zachodnich kapitalistów, sprowadzić musiały i sprowadziły rzeczywiście katastrofę.

Z takiem to rozpaczliwem położeniem stanąć był zmuszony do walki, powołany przez Sułtana dla zaradzenia złemu, Wielki wezyr Mahmud Nedim-pasza. Jak się z zadania wywiązał wiadomo. Przyjęta przezeń droga, ludziom prywatnym na szczęście przepisami kodeksu zamknięta, historya jednak nie jedno już państwo pokazuje nam idące po niéj. Co prawda, zwykle następowało to ponieszczęśliwych zewnętrznych wojnach, lub wewnętrznych zaburzeniach, Turcyi dopiero danem było bankructwem zamknąć dwudziestoletnią epokę pokoju, przedstawianą zawsze za czas cywilizacyi, postępu i odrodzenia.

Dyskutować złe i dobre użytego środka strony, jest mi niepodobnem, bo oderwane ekonomiczne i finansowe spekulacye i dowodzenia, wychodzą koniecznie po za ciasne ramy, w jakich list zamykać się musi; reforma zresztą, a raczéj rewolucya finansowa Mahmuda Paszy tyle już wywołała polemiki, że rozbierając ją dzisiaj, musiałbym niezawodnie wpaść w powtarzania, żadnego aktualnego interesu nieprzedstawiające.

Praktyczną jéj skuteczność przyszłość pokaże dopiero, dzisiaj sądzić można tylko natychmiastowe bezwzględne następstwa. Są one nader smutne w kraju, gdzie febra giełdowych spekulacyj całe ogarniała społeczeństwo Nędza powszechna, stanowczy upadek publicznego i prywatnego kredytu, zupełna stagnacya interesów, oto do dziś dnia jedyny owoc jaki dzieło Mahmuda Paszy wydało.

Z Hercegowiny wiadomości wojenne dochodzą tylko jednostronne. Rząd mówi ciągle o odnoszonych przez wojsko stanowczych tryumfach, które jednak w rzeczywistości nic nie rozstrzygają, nazajutrz bowiem po jednem zwycięstwie, znowu nowe w szpaltach płatnych dzienników zwycięstwa odnosić trzeba. Oficyalne komunikacye głoszą męstwo tureckiego żołnierza, lirycznie opiewają jego dobroć, łagodność i słodycz, rzeczywistość jednak tym różowym nie odpowiada obrazom. Rzeczywistą prawdą jest, że dla położenia tamy rozwojowi powstania, trzeba było cały kraj ogołocić z wojska, że nagromadzone siły nie były w stanie stłumić go przed zimą, któréj nadejście przeszkadza obecnie operacyom wojennym w kraju górzystym, że żołnierz jest zdemoralizowany a oficerowie niedostateczni, że wszyscy cierpią wielki niedostatek, że szpitale wojskowe zapełnione chorymi, że popełniane okrucieństwa cofają nas o cztery wieki i przypominają najgwałtowniejsze chwile podboju.

Wojenne zresztą koleje hercegowińskiego ruchu nie są najniebezpieczniejszą dla Turcyi stroną tego powstania; finansowe i polityczne jego skutki o wiele są ważniesze.

Utrzymanie na wojennéj stopie licznéj armii pochłania ostatnie zasoby zrujnowanego skarbu, a przeciągające się istnienie niestłumionych zawichrzeń otwiera wrota zagranicznéj interwencyi.

Pod tym ostatnim szczególniéj względem, powstanie Hercegowiny stanowi ważną epokę w historyi konania tureckiego państwa, stało się bowiem przyczyną, czy pretekstem, porozumienia i wspólnego na Wschodzie działania trzech mocarstw północy. Zastanawiać się nad charakterem, doniosłością i trwałością zgody trzech cesarskich rządów w sprawach Wschodu, na dzisiaj przynajmniéj za daleko by zaprowadzić mogło; wrócę późniéj do tego ważnego przedmiotu, teraz zaś ograniczę się tylko na ujęciu i przedstawieniu wywołanych dyplomatyczną interwencyą wrażeń i osiągniętych dotychczas rezultatów.

Przedewszystkiem przyznać trzeba, że pokojowe zaręczenia i bezinteresowna przyjaźń, jednego przynajmniéj z interweniujących mocarstw, słabą tylko znajdują tu wiarę. Znana mowa na uroczystości św. Jerzego wypowiedziana, na tutejszéj giełdzie zupełną znalazła obojętność, kursa nawet o parę jedną się nie podniosły.

Drugim i niezaprzeczonym faktem jest głuche rozdrażnienie wszystkich warstw tureckiego społeczeństwa, od pałacu Dolma-Bakcze poczynając aż do ulicznych tłumów Stambułu. Od paryskiego traktatu ciągłem i usilnem staraniem wszystkich tureckich ludzi stanu było oswobodzenie się z pod opieki europejskich rządów i wyłamanie z pod jarzma narzuconych ustępstw. Z tradycyjną w Konstantynopolu przebiegłością do tego celu dążyli: tak dobrze dawniéj, Aali i Fuad, jak teraz naczelnik pseudopostępowego stronnictwa młodéj Turcyi Mithas-Pasza, lub starowierny Mahmud. Ludzie i okoliczności wciąż na téj drodze Turcyi pomagali zarówno, a im bliższy i pewniejszy cel się zdawał, tem boleśniéj ottomańska duma dzisiejszą bezsilnością wobec Europy dotknięta.

Groźne dla chrześcian pogłoski, krążące między mieszkańcami stolicy, jakkolwiek obecnie przesadne niezawodnie, rozdrażnienia tego dotykalnym są dowodem.

Podczas gdy w muzułmańskiem pospólstwie dawna nienawiść przeciw chrześcianom, budzona podszeptami Ulemów, wrzeć zaczyna i przy lada sposobności w krwawy czyn zamienić się może, rząd turecki bezsilny wobec obcego nacisku, daje nowe przedstawienie, tyle już razy granéj przed Europą, komedyi reform.

Hatty-Szerif z 3go listopada 1839 r., Hatty-humajun z 18go lutego 1876, zapowiadały reformy, które nigdy zrealizowane nie zostały; cesarski firman znoszący własność religijną *Wakuf*, tak jest jeszcze niedawny, a oto w téj właśnie chwili sam Sułtan obdarza 80ciu nieruchomościami, budujący się jego kosztem monumentalny meczet na przedmieściu Beszik-Tasz; też same losy czekają i hatt ostatni.

Treść jego, telegraf całemu już światu podał. Zawiera on niezaprzeczenie wiele zbawiennych myśli, wiele świetnych obietnic: Niezależność sądownictwa, ustalenie ziemskiej własności, zupełne porównanie wyznań, zmniejszenie podatków itd. itd., — co więcej, w wysokiej Porcie zasiadła, pod prezydencyą wielkiego wezyra, specyalna komisya, której zadaniem jest wprowadzić w żywy fakt sułtańskie słowo. To piękna strona medalu, specyalnie dla europejskich oczu przeznaczona; na nieszczęście, po za nią, jest druga jeszcze — strona praktyki, zupełnie platonicznym przyrzeczeniom rządu nieodpowiadająca.

Te stanowcze twierdzenia zdawać się mogą stronnicze i przesadne, są one jednak na doświadczeniu przeszłości oparte, a w przyszłych listach nie jeden dowód zupełnej ich słuszności przedstawię.

N. Pan polecił przenieść proboszcza wojskowego w Krakowie X. Jana Skrzyńskiego w stały stan spoczynku, jako zupełnego inwalida.

N. Pan mianował Dra Wiktora Łodzińskiego, lekarza asystenta w szpitalu załogowym w Krakowie, starszym lekarzem w rezerwie pułku piechoty Baumgartena N. 56.

N. Pan nadał radcy namiestnictwa i krajowemu referentowi sanitarnemu we Lwowie Dr Ignacemu Ressigowi tytuł radcy dworu z uwolnieniem od taksy, a to z okoliczności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku.

Minister spraw wewnętrznych przeznaczył nowo mianowanych starostów: Piotra Skwarczyńskiego do Birczy, Mieczysława Polikowskiego do Borszczowa i Tadeusza hr. Dzieduszyckiego do Zaleszczyk; tudzież przeniósł starostów: Ferdynanda Bissachiniego z namiestnictwa do Turki, Eugeniusza Beneszka z Mielca do Jarosławia, Romana Zdankiewicza z Niska do Mielca, Jana Kasparka z Chrzanowa do Rudek. Teofila Janiszewskiego z Birczy do Chrzanowa.

Namiestnik mianował Juliana Ścierańskiego wagmistrzem przy urzędzie miar i wag we Lwowie.

Rada szkolna krajowa mianowała nauczyciela tymczasowego w Młyniskach Jana Elektorowicza rzeczywstym nauczycielem szkoły etatowéj w Dereniowie.

Wiedeń 2 stycznia. Dziennik rozporządzeń dla armii przyniósł w tych dniach, jak to już nadmieniliśmy — nowe przepisy o awansach wojskowych, tudzież reorganizacyę sztabu generalnego znaną z rozpraw delegacyi a w końcu przepisy o sporządzaniu list kwalifikacyjnych dla sztabowych i starszych oficerów, tudzież dla kadetów.

Według ogólnych postanowień tych przepisów mianuje Najj. Pan wszystkich oficerów, w zasadzie według porządku. Wskutek niezwykłego jakiegoś czynu czy to w spokoju czy też podczas wojny, może Najj Pan powołać oficera na wyższy stopień z pominięciem innych, starszych jego kolegów. Wszyscy pułkownicy i jenerałowie tworzą według rangi osobny stan kontretualny.

Awansy w czasach pokoju. Zwykły szeregowiec może zostać sierżantem dopiero po 6-miesięcznej służbie; kierownikiem oddziału zaś *(Zugsführer)* tudzież feldweblem lub wachmistrzem dopiero po jednorocznej służbie. — Zastępców oficerów mianuje państwowe ministerstwo wojny na wniosek komendanta; zastępca oficera zatrzymuje swój stopień kadecki. Wszystkie powyższe mianowania nie są zawisłe od pewnego terminu i mają być ogłaszane w rozkazach dziennych. Podporucznikami mogą być mianowani uczniowie wojskowych zakładów naukowych; kadeci, jeżeli posiadają stosunkowe wykształcenie pod względem towarzyskim. Co do kadetów ma komendant zapytać korpus oficerski, czy kandydat posiada dostateczne wykształcenie. Poruczników i kapitanów mianuje Najj Pan na podstawie list kwalifikacyjnych. Jeżeli porucznik ma być powołany na stopień kapitana sztabu głównego, musi posiadać bardzo dobrą kwalifikacyę i musi w szkole wojennej złożyć egzamin z postępem co najmniej dobrym. Majorami mogą zostać ci kapitanowie i rotmistrze, którzy tak co do charakteru, jak co do służby są dobrze notowani w listach kwalifikacyjnych; przed mianowaniem muszą jednak poddać się egzaminowi, i złożyć go z „odpowiednim" postępem. Do takiego egzaminu może zgłosić się każdy kapitan lub rotmistrz. Podpułkownikami będą mianowani ci majorowie, którzy dają rękojmię, iż w charakterze komendantów pułkowych spełnią należycie obowiązki ciężące na pułkowniku. Pułkownikami zaś mianowani będą podpułkownicy, którzy w tym charakterze dali dowody swego uzdolnienia. Generałmajorami mianowani będą pułkownicy, którzy złożyli dowody nieskazitelnego charakteru i zdolności wojskowych, dowodzili co najmniej dwa lata batalionem piechoty, dywizyą kawaleryi, bateryą dział albo pułkiem całym i złożyli przytem dowody, iż są zdolni dowodzić całą brygadą. Promocya na wyższe stopnie jeneralskie nie jest zawisłą od rangi.

Promocya oficerów w rezerwie następuje wówczas, jeżeli okaże się brak oficerów w rezerwie na stopie wojennej. Wówczas następuje mianowanie kadetów rezerwy, oficerami rezerwy podług porządku. Jeżeli zabraknie kadetów rezerwy, wówczas następuje promocya jednorocznych ochotników na oficerów rezerwy. Podporucznicy rezerwy mogą w czasach pokoju awansować na poruczników, jeżeli pozostawali w czynnej służbie najmniej cztery lata i są dobrze ukwalifikowani, albo jeżeli nie służyli czynnie cztery lata, ale odbywali własnym kosztem sześciomiesięczną próbę i podczas tej próby dali dowody uzdolnienia, albo nareszcie tacy podporucznicy, którzy przedtem służyli jako jednoroczni ochotnicy, odbyli trzy ćwiczenia i sześciomiesięczną próbę. Porucznicy, kapitanowie i oficerowie sztabowi rezerwy nie mogą awansować w czasach pokoju.

W czasach wojennych odpadają przy awansach wszystkie warunki, jakie są potrzebne do osiągnięcia wyższego stopnia w czasach pokoju.

Postanowienia w sprawie reorganizacyi sztabu głównego, zawierają następujące ważniejsze szczegóły: Sztab główny składa się 1) z korpusu głównego złożonego z oficerów od kapitana 1 klasy do najwyższych stopni wojskowych. 2) Z przydzielonych oficerów, którzy mają kształcić się w służbie sztabu głównego. 3) z komenderujących oficerów armii. Na czele sztabu głównego stoi starszy generał z tytułem „szefa sztabu głównego".

Jako organ pomocniczy państwowego ministerstwa wojny, przedkłada sztab główny swe wnioski ministerstwu wojny, może jednakowoż w sprawach ważnych przedkładać swe wnioski Najj. Panu za pośrednictwem ministerstwa wojny.

Do zakresu działania sztabu głównego należą wszystkie czynności przygotowawcze do wojny; wpływa więc na wszystkie kwestye wojskowo-polityczne, na *ordre-de-bataille*, na mobilizacyę, na budowę warowni, na sprawy kolejowe i komunikacyjne, tudzież na wszystkie sprawy, które stoją w związku z należytem wykształceniem i uzbrojeniem armii.

Sprawy służbowe sztabu głównego będą załatwiane pod kierownictwem szefa sztabu głównego w następujących biurach: 1) W biurze dyrekcyi. To biuro załatwia wszystkie sprawy osobiste i ekonomiczne. 2) W biurze spraw operacyjnych. Tu będą załatwiane sprawy mobilizacyi, plany wojenne, sprawy co do organizacyi i wykształcenia armii, regulamina wojskowe, instrukcye taktyczne. 3) W biurze zajmującym się opisem Monarchii i zagranicy. 4) W biurze utrzymującem ewidencyę obcych wojsk. 5) W biurze kolejowem i 6) w biurze telegraficznem. Naczelnicy tych biór nosić będą tytuł szefów a naczelnik bióra telegraficznego tytuł „generalnego dyrektora telegrafów polnych".

Do zakresu działania innych oficerów sztabu głównego należeć będzie komenda nad szkołą wojenną; dyrekcya archiwum wojennego; zajmowanie posad w oddziale wojenno-historycznym archiwum wojennego; dyrekcya map; kierownictwo przy zdejmowaniu map wojskowych; współpracownictwo przy pomiarach geodozyjnych i astronomicznych geograficznego zakładu wojskowego; udzielanie nauk w szkole wojennej, w wyższych wojskowych zakładach naukowych, tudzież w technicznym i administracyjnym komitecie wojskowym; specyalne misye.

— N. Pan mianował arcyks. Jana Salwatora, podpułkownika piechoty arcyks. Wilhelma Nr. 12. komendantem pułku artyleryi hr. Bylandt-Rheidt Nr. 9. przenosząc go napowrót do artyleryi i pozostawiając go tymczasowo w tym samym stopniu, jaki posiada.

Włochy.

Ojciec św. Pius IX następującą miał przemowę do św. kolegium kardynałów z d. 23 grudnia, którą podajemy z tekstu włoskiego;

Z końcem tego miesiąca kończymy peryod trzech czwartych części dziewiętnastego wieku — wieku, który się zapowiedział wypadkiem opatrznościowym i zadziwiającym. Pojmiecie, że mówię tu o wyborze mego dostojnego poprzednika Piusa VII.

Nie nadmieniam o tym fakcie, aby przypominać wszystkie jego szczegóły, jakie go poprzedziły i nastąpiły po nim, lub powtarzać w jak cudowny sposób nowy Papież był wybranym następcą prześladowanego Piusa VI; rzeczy te są wam zbyt znane. Lecz przypominam ten wielki wypadek, aby dać poznać, że Bóg nigdy nie opuszczał swego Kościoła i że po wszystkie czasy wpośród burz i największych niebezpieczeństw wyciągał swoją wszechmocną prawicę, aby go podtrzymywać i wybawić od nieprzyjaciół. Przypominam to, aby w obecnych okolicznościach dobrzy się umocnili i nabrali odwagi, a słabi ulegający obawie, wzmogli razem z swą wiarą i swą nadzieję.

Tak jest, ukochani bracia, i teraz również znajdujemy się wśród podstępów i uciemiężenia; teraz również Kościół chwieje się wpośród burz, które nim miotały przed 75 laty. Lecz dziś również Bóg nas wspiera i umacnia.

Zaiste, wielu boi się, wiem to; lecz wiem także, że bojaźń jest skutkiem miłości Boga. I dałby Bóg, aby się wszyscy bali w ten sposób. Pismo święte mówi często o tej bojaźni i doradza ją. Błogosławieni ci, co się boją. Lecz bojaźń może pochodzić z dwóch przyczyn. Archanioł Gabryel wskazuje nam to jasno w słowach, jakie rzekł naprzód do Zacharyasza, a potem do niepokalanej Dziewicy.

Najwyższy kapłan boi się, a Archanioł mówi doń: *Noli timere.* I najświętsza Dziewica boi się także, a Archanioł powtarza jej również: *Ne timeas.* Umacnia on ich oboje. A jednak Zacharyasz ukarany został chwilowem zaniemieniem: skazany na milczenie, a najświętsza Marya wynagrodzoną była i stała się przeto błogosławioną przez wszystkie ludy, jak to sama wyznaje i oświadcza w swej pieśni: *Ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes.*

Ta różnica wynika właśnie z rozmaitych pobudek ich bojaźni. Zacharyasz bał się, lecz bojaźnią nieufności, i zasłużył na karę. Marya bała się, lecz bojaźnią pokory, i dla tego uświetnił ją Bóg wielkością niezmierną: *Fecit mihi magna qui potens est.*

Podobnie w czasach naszych wszyscy ci, co żyją wiarą, w rozpamiętywaniu nad wielką ruiną społeczną, która ich skłania do chwiania się między tylu niepewnościami, boją się także, lecz bojaźń ich nie jest bez ufności w Boga: i w samotności swego serca słyszą w samych sobie umacniające słowa: *Noli timere.* I po co bać się? Wbrew przeciwnym pozorom czują oni owszem wzrastającą ufność, jaką pokładają w Bogu i w potężnem wstawieniu się królowej nieba.

Bóg nie może dozwolić, abyśmy dźwigali ciężar nad siły nasze. Sam On zaręczył nam, mówiąc: *Dabo vobis potum in lacrymis in mensura,* i dla tego wierni powtarzają z Najświętszą Panną: *Fiat mihi secundum verbum tuum.* Niechaj we wszystkiem, o Boże! stanie się święta Twoja wola.

Inni znów boją się bojaźnią niepewną i upadają na duchu, zwracając wzrok około siebie i nie widząc z żadnej strony wschodzącego promienia światła, które towarzyszy upragnionej zorzy; nie mają oni ufności i głoszą, że bezład doszedł do tego stopnia, że nie można już nigdzie znaleść na to lekarstwa. Im to powiem z tymże samym Archaniołem: *Non erit impossibile apud Deum omne verbum.*

Lecz ta bojaźń mogłaby także pochodzić u innych z pragnienia własnej wygody. Każdemu wiadomo, ile wpłynąć może na serca lękliwe bojaźń większych nieszczęść i jak są skłonni poświęcić własną godność, a nawet sumienie, aby się zastósować do rad nowatorów politycznych i otrzymać korzyści doczesne przez spełnienie tych rad, które są zawsze pogardy godne i fałszywe.

Chciałbym więc powiedzieć tym bojaźliwym: Zwróćcie się do dobrych, są oni bardzo liczni: aby nabrać ducha i siły. Zwróćcie się mianowicie do ś. kolegium kardynałów, którzy trwają silnie w pełnieniu swego obowiązku i którzy w ś. kongregacyach mnożą swe trudy w miarę opłakanego mnożenia się zamieszek społecznych; nie powinno wcale dziwić to po mnożenie trudów, gdyż sam ten zamęt skłania ludy do zwracania oczu ku Stolicy św., w której pokładając swe nadzieje, przyjmują środki, jakie proponuje, aby wybawić społeczeństwo od nieszczęść, jakie go gnębią i żądając rad stósownych, aby się utrzymać z większą pewnością na drogach prawdy.

I tu, zwracając uwagę na ogromną odpowiedzialność, jaką biorą na siebie niektóre rządy, ciągle zajęte popełnianiem przeciw Kościołowi nowych zamachów, przez które ściągają codzień na swe głowy przekleństwo Boże, winniśmy z drugiej strony podziwiać nieugiętość prześladowanych, którzy mężnie stawiają opór groźbom, obelgom, wszystkiemu co umie wymyślić nie fanatyzm, lecz szatańska zawziętość tego lub owego Nerona naszych czasów.

Jeśli się nie mylę, mniemam, że w rzeczywistości nastało panowanie drugiego Nerona, które się pod inną formą przedstawia. Tu siedzi on z lutnią w ręku, to jest z kłamliwemi i obłudnemi słowy; udaje że pieści, podczas gdy niszczy i zamienia w zgliszcza. Gdzieindziej występuje z żelazem w ręku i jeżeli krwi nie przelewa, zapełnia więzienia, mnoży wygnania, łupi i łupiąc bluźni; przywłaszcza sobie juryzdykcyę i wykonywa ją za pomocą gwałtu i niesprawiedliwości. Ten co z lutnią w ręku, niszczy w wielkim amfiteatrze rzymskim znak odkupienia i drogę Kalwaryi, a te areny nasiąknięte krwią męczenników, napuszczone są wodą stojącą i cuchnącą, symbolem sumienia tych, co są sprawcami i spólnikami tak wielkiej bezbożności.

Nie mówię nic o innych okolicznościach bolesnych, aby nie zwiększyć niesłusznych gniewów przeciw prześladowanym katolikom. Zdaje się w istocie, że w pewnych punktach świata chcą zdetronizować Jezusa Chrystusa i wołają na nowo: *Nolumus hunc regnare super nos.* Lecz przyjdzie czas, gdy będzie można powiedzieć: *Vidi impium superexaltatum... transivi et ecce non erat.*

My tymczasem zwróćmy się do Króla pokoju aby przez wstawienie się owej dziewicy, którą kościół wita imieniem *Virgo potens,* udzielił wszystkim pokoju serca, chociaż walczymy wśród burzy, i aby nas uczynił odważnymi atletami, iżbyśmy walczyć mogli w jego bitwach.

Błagajmy nadewszystko N. Pannę, aby nam uzyskała łaskę, iżby zamilkły usta bluźnierców; nieprzyjaciół Kościoła Jezusa Chrystusa: *Muta fiant labia dolosa.* Usta zwodnicze, które nazywają dobre złem a złe dobrem, niechaj będą nieme póki w milczeniu i samotności, dzięki pomocy Bożej, nie nauczą się mówić. Teraz podnoszę ręce aby wam błogosławić i błagam Boga aby to błogosławieństwo dało nam wszystkim siłę i męztwo, tak aby uczyniła z nas zapalone pochodnie, ku którym narody mogłyby kierować swój wzrok i serca. *Benedictio Dei etc.*

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 3 stycznia. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej dla uchwalenia budżetu miejskiego na r. 1876. Preliminarz dochodów i rozchodów wynosi 481,331 złr.

— W piątek na zakończenie roku dawny Resurs krakowski dał wspólną dla członków ucztę, która wśród toastów i ożywionej rozmowy przeciągnęła się do późnej godziny. Pierwszy toast wzniesiony przez hr. Henryka Wodzickiego, był na cześć nowo obranego prezesa hr. Kazimierza Starzeńskiego. P. Lucyan Siemieński wzniósł zdrowie prezydenta miasta Dra Zyblikiewicza. Już drugi rok Resurs obchodzi dzień ten podobną ucztą i zapewne zwyczaj ten się ustali. Resurs dzięki dobrej administracyi i coraz większej ilości członków, znajduje się w pomyślnym stanie rozwoju i może się stać przyjemnym punktem zebrań w naszem mieście. Zreformowany statut zapewnia wzmocniony byt tej instytucyi.

— Wczoraj odbyło się poświęcenie nowej strzelnicy Towarzystwa strzeleckiego: aktu tego dopełnił kapelan Tow., X. Pobudkiewicz, a następnie odbywały się obrady Rady ogólnej Towarzystwa.

Prezes Tow. p. Ludwik Zieleniewski zagajając je rzekł między innemi: Z Bogiem, skromnie i w cichości położyliśmy węgły, z Bogiem też rozpoczynamy obrady w tym nowym budynku, który niniejszem Towarzystwu w posiadanie oddaję. Jak Panowie widzicie, nie wiele już brakuje do zupełnego wykończenia, tak iż za kilka dni będziemy mogli już nowego budynku używać. Nie mało potrzeba było zabiegów, żeby się z budową w tak krótkim czasie uporać, a lubo stawialiśmy za pożyczone pieniądze, nie potrzebujemy się tem niepokoić, gdyż jak poprzednicy nasi budowali za pożyczkę, którą Towarzystwo w zupełności spłaciło, tak też niewątpliwie my i następcy nasi przy wzroście Towarzystwa i tę nową pożyczkę bez trudności umorzymy. Nowa ta budowa miała na celu wygodę dla Towarzystwa; więc komitet przedstawi program użytkowania z niej, żeby członkom Tow. nastręczyć więcej przyjemności, wpłynąć na rozbudzenie ruchu towarzyskiego, oraz przysporzyć dochodów Towarzystwu, którego wydatki znacznie się wzmogły.

Następnie na wniosek Dr Weigla podziękowało zebranie prezesowi za niezmordowane trudy około budowy, oraz pp. Stokmarowi i Wężowiczowi, członkom komitetu budowy.

Uchwalono wreszcie wnioski przez Komitet przedstawione: Podwyższenie wkładek członków na złr. 15 rocznie; urządzanie zabaw tańcujących, wieczorków towarzyskich, muzykalnych i dramatycznych, oraz stałą resursę dla członków Towarzystwa. Otwarcie resursy oraz objęcie nowego budynku, jak i wypróbowanie oświetlenia tudzież akustyczności sali odbędzie się w sobotę d. 8 b. m. podczas zebrania towarzyskiego członków. Program zabaw osobno ogłoszony będzie. Pierwsza zabawa tańcująca naznaczona na następną sobotę 15 stycznia; późniejsze zabawy odbywać się będą co drugą sobotę, raz na dwa tygodnie. Na zabawy te wolno członkom nabywać bilety dla osób do Towarzystwa nie należących, za zezwoleniem komitetu i z obowiązkiem przedstawienia wprowadzonych osób gospodyniom i gospodarzom zabawy, gdyż ta nosi cechę zebrania zamkniętego i nie jest publiczną.

Nowo wzniesione budowle, lubo musiały być zastosowane do już istniejących murów, są bardzo wygodne i obszerne. Właściwa sala jest o trzecią część obszerniejszą od sali w hotelu Saskim, z obu stron ma przyległe sale i pokoje, oprócz tego obszerny pokój z werandą na piętrze na cygara. Sala przedzielona jest kolumnadą, tak że możnaby ją za pomocą zasłon lub storów na dwie mniejsze sale przedzielić. Dekoracya sali (rozpoczęta dopiero) będzie białą ze złotem; oświetlają ją dwa wielkie pająki gazowe, oraz tak zwane słońca w powale, każde o 48 światłach, dokoła których umieszczone są otwory dla przewiewu. Dla orkiestry urządzoną jest galerya. Zajazd przed salę kryty, a garderoby i w ogóle wejścia i wyjścia urządzone z wszelką bacznością na wygodę i uniknięcie przeciągów.

— Dowiadujemy się, że komitet krakowski zajmujący się zbieraniem składek na zakupno obrazu „Unii" Matejki, postanowił na powyższy cel urządzić bal. Bal ten zainauguruje tegoroczny karnawał, bo ma się już odbyć 19 stycznia we środę. Komitet zamierza mu nadać jak największą świetność i okrom udziału wszystkich sfer towarzyskich w Krakowie, liczy na zjazd z prowincyi. Będzie to bowiem sposobność dla zachodniej części kraju i Krakowa zadość uczynienia za zbyt dotychczas słaby udział w subskrypcyi na rzecz „Unii". Dotąd komitet krakowski zebrał tylko 5,700 złr., podczas kiedy komitet lwowski przeszło 18,000 złr. Wiele jeszcze rad powiatowych i rad miejskich w zachodniej Galicyi nieodpowiedziało na kilkakrotne odezwy komitetu.

— Dnia 29 grudnia Dr Floryan Sawiczewski, b. profesor i rektor Uniwersytetu, obchodził 50-letni jubileusz, jako właściciel apteki w Krakowie. Koledzy, po większej części uczniowie niegdyś jego, pomni prac i zasług powszechnie szanowanego obywatela, uczcili go adresem pamiątkowym w imieniu całego gremium aptekarzy Krakowa i Galicyi Zachodniej, który mu wręczyła wyznaczona do tego deputacya.

— D. 30 grudnia otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim p. Józef Danek stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— Wczoraj z powodu zasłabnięcia panny Ćwiklińskiej zamiast zapowiedzianej *Giroflé-Girofla*, przedstawiono w teatrze grany już kilkakrotnie dramat *Chata pod lasem*, który jak zwykle, ściągnął i tym razem nader liczną publiczność, przyjmującą sztukę i grę artystów rzęsistemi oklaskami.

— Jutro ukaże się pierwszy raz na tutejszej scenie czteroaktowa komedya Wiktora Sardou: *Les femmes fortes*, przełożona przez p. Kleczewskiego pod tytułem *Nitka jedwabiu.* Główne role odegrają pp. Parsznicka, Kwiatyńska, Wojnowska, Wolska, Szymański, Podwyszyński itd.

— Śnieg pada od parę dni i zasypuje drogi zaledwie ujeżdżone, przez co też pociągi spaźniają się. Wczoraj rano spóźnił się pociąg lwowski pospieszny o 15 minut, dzisiaj rano o 49 minut, a wczoraj popołudniu pociąg osobowy o godzin $2^1/_2$.

— Straż policyjna przytrzymała Łukasza Mrówkę na kradzieży odzieży i chustki białej ze znakiem LB. 2; Jana Jakubasa krawczyka na kradzieży paczki z towarami w sklepie; Stanisława Jamroza, włóczęgę za kradzież kosza; Szymona Godynia z Krzeszowic za kradzież rury miedzianej.

— Żandarmi w Mogile ujęli bardzo niebezpiecznego złodzieja, specyalistę w kradzieży bydła, Mikołaja Karczmarzyka, który od kilku miesięcy poszukiwany jest sądownie.

— **Bochnia** 31go grudnia.

Dwóch zaduszonych górników leży w kostnicy cmentarnej, a sześciu nieboszczyków ma być pod ziemią. Niektórych, lubo omdlewających co chwilę, przyprowadzono przecież do życia. Pożar dotąd nieugaszony, gdyż wiele drzewa znajdowało się nad maszyną. Jednak dziwną i ubolewania godną jest obojętność robotników w chwili wybuchu pożaru, która wtedy dopiero zamieniła się w trwogę i chęć ratunku, gdy już niebezpieczeństwo stało się bardzo groźnem.

— **Lwów** 2 stycznia.

○ Wyczytawszy w waszym dzienniku wzmiankę o początkowym rezultacie konkursu rozpisanego na dostarczenie planów pod budowę gmachu sejmowego, pospieszam donieść, iż dziś, kiedy plany są już wystawione na widok publiczny w sali sejmowej, rezultat konkursu przedstawia się dużo świetniej. Nie spodziewano się tak licznego udziału, nadesłano bowiem 30 planów, które z bardzo małym wyjątkiem przedstawiają się, przynajmniej dla oka niefachowego widza, bardzo pokaźnie, a komisya konkursowa będzie miała nielada zadanie z wyborem planów i przyznaniem nagród. Imiona autorów nadesłanych planów są oczywiście nieznane i pokryte ścisłą tajemnicą; sądząc jednak z godeł, pod któremi zapaśnicy wystąpili w szranki tego popisu architektów, większość planów zdradza, że wyszły z ręki polskich architektów, tak krajowych jak i bawiących za granicą. Najwięcej planów nadeszło z Wiednia, znacznego ich kontyngensu dostarczył także Berlin, parę nadesłano podobno z Krakowa, jeden z zabranych prowincyj, reszta zaś jest owocem pracy architektów miejscowych.

— Pociąg wieczorny kolei Albrechta wjeżdżając d. 30 grudnia na stacyę we Lwowie, wpadł na pociąg towarowy czerniowiecki. W skutku tego obie lokomotywy zostały uszkodzone, a kilka wozów towarowego pociągu wyszło z torów i zamknęło wjazd do dworca. Nikt z podróżnych nie doznał szkody, lecz wszyscy musieli przeprawiać się przez zaspy śniegowe, przy 16 stopniach mrozu do dworców, zarówno czerniowieckiego, jak galicyjskiego; przestrzeń to ogromna, zarząd zaś dworca Czerniowieckiego wcale się nie kwapił, by im jakąkolwiek dać pomoc i zostawił ich własnemu losowi. Gdyby doróżkarz wysadził podróżnego w śniegu, byłby za to ukaranym, ale kolej ma pewne przywileje, a jeśliby kto miał być za to skazanym, to chyba biedny konduktor, który na swoją odpowiedzialność nic robić nie może, co nie jest przepisane regulaminem.

— Do Rady powiatowej Myślenickiej wybrany został d. 23 grudnia z większej własności Bolesław Targowski, przełożony obszarów dworskich w Tokarni i Więcierzy.

— Wybór jednego członka Rady powiatowej Drohobyckiej z miasta Drohobycza, który nie przyszedł do skutku d. 19 października, rozpisany został ponownie na d. 20 stycznia.

— W naszych stronach użyto wprzódy niż w Bremerhaven dynamitu do zabijania ludzi, a smutnej tej sławy pierwszeństwa dostąpiła rodzina Buckich w Rajsku w powiecie Oświecimskim dla zgładzenia jednego z krewnych swoich Plewniaka, w sierpniu 1875. Sprawa kryminalna toczy się o to w sądzie krajowym w Krakowie.

— Jedno z pism lwowskich ogłasza, że „już najwyższy czas odnowić przedpłatę". My Polacy nie znając ani wysokiego, ani niskiego czasu, nie wiemy, kiedy to przypada czas najwyższy.

— J. K. Wilczyński, wydał teraz dwie chromolitografowane ryciny swojego *Albumu Wileńskiego* od lat kilku wychodzącego kolejno. Wykonane są one w Paryżu u Lemerciera i przedstawiają: jedna kościół dominikański w Krakowie po pożarze w r. 1850 według akwarelli Kurowskiego, druga widok zburzonej już Bramy Sławkowskiej w Krakowie wraz z otaczającemi ją budynkami. Ryciny te są w formacie wielkiego arkusza.

— Na kolei Franciszka Józefa zdarzył się pod Woticami w Czechach wypadek d. 24 grudnia, że w chwili, gdy nadjeżdżał pociąg towarowy, właśnie urwisko skały spadło na tory kolei i o nie to uderzył pociąg z taką siłą, że dwie lokomotywy i 13 wagonów zostało na miazgę zgruchotanych. Jakim sposobem nikt ze służby nie zginął, lecz tylko jeden pa-

lacz został zraniony, nikt powiedzieć nie umie. Kolej ponosi bardzo wielką stratę z tego wypadku.

— Pokazuje się z zeznań wiedeńskiego mechanika Ignacego Rinda, że on pierwszy robił narząd zegarowy dla sprawcy wybuchu w Bremerhaven, Tomasa czy Thomsona. W r. 1873 wystawił był Rind zegar sprężynowy, 8 dni idący bez nakręcenia. Zgłosił się do niego jakiś Piotr Wiszkow, rosyanin i zamówił takiż zegar, ale z tą zmianą, żeby szedł 12 dni, nie dał słyszeć ruchu swego i po zejściu całej sprężyny uderzył silnie młotkiem. Zegar ten był mu odesłany w grudniu 1874 r. do Bodenbach. Ten Wiszkow nie umiał po niemiecku, lecz tylko po rosyjsku i po francusku. Tym Rosyaninem miał być Tomas czyli Thompson. Z innych zeznań wiadomo jednak, że mówil on dobrze po niemiecku, bawiąc lat kilka w różnych stronach Niemiec i Austryi, nie wiadomo zaś, aby umiał po rosyjsku. Byłże to inny Thompson, nie amerykański, lecz rosyjski?

Teatr. Jutro we wtorek dnia 4 stycznia, po raz pierwszy, komedya w 4 aktach, prozą przez W. Sardou' tłumaczył Arkadysz Kleczewski: *Nitka jedwabiu.* Początek o godz. 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 31 grudnia pogoda; termometr od — 10·5 spadł wieczorem na — 18·4 C. Dnia 1 stycznia pochmurno, częsty śnieg; termometr od — 15·1 doszedł do — 7·0 C. Dnia 2 pochmurno, wietrzno, zadymka; termometr od — 4·8 doszedł do + 0·2 C. Barometr zaczyna opadać; dnia 3 stycznia o godzinie 6ej rano stan jego był 329.42, termometru — 1·0 C. Wiatr zachodni.

— We wtorek dnia 4 stycznia: Śgo Dafroza męczennika i Śgo Tytusa biskupa.

Sprawy sądowe.

Proces o koleje rumuńskie.

W dalszym ciągu wiadomości wstępnych do berlińskiego procesu *a la* Ofenheim, podajemy co następuje: Termin do rozpraw sądowych przeciw redaktorowi *Deutsche Eisenbahn Ztg* p. Joachmowi Gehlscnowi o obrazę rady zawiadowczej Towarzystwa kolei rumuńskich naznaczony na dzień 4 b. m. Na świadków pozwani między innemi: poseł Lasker, tajny radzca Reinhardt, dyrektorowie rzeczonego Towarzystwa Ostermann i Nitze, dyrektorowie król. prusk. Towarzystwa handlu morskiego i jeneralnej kasy państwa (nie wymienieni), tudzież były rumuński minister spraw zagranicznych p. Kreczulesku. Obrońcą jest adwokat Hunckel (znany z procesu Arnima).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Tygodnik Finansowy.

Rok ubiegły miał być rokiem rekonwalescencyi giełdowej po przesileniu z r. 1873. Instytucye finansowe austryackie, które zdołały o tyle przetrwać przesilenie, że przynajmniej zaraz nie upadły, miały, po odpisaniu strat i dwuletniem wstrzymaniu się od płacenia kuponu przyjść znowu do pory i regularnie odbywać swe funkcye; tembardziej, że i pod ogólnym względem ekonomicznym rok ten miał być początkiem wzmocnienia wszystkich sił produkcyjnych całego kraju, na co wytężoną niby została cała uwaga rządu i ciał parlamentarnych. Tymczasem żaden z projektów nie został wykonanym, nie postawiono nawet w żadnym kierunku jasnego programu, a przeważna część instytucyj finansowych austryackich, szczególnie wiedeńskich, jak nie płaciła kuponu od czasu przesilenia, tak i w tym roku go nie płaci. Nic też dziwnego, że wobec takiego położenia rzeczy wszelkie wysilenia do podniesienia kursów były płonnemi. Pojawiały się pozory zwyżki, ile razy kontrmina, mająca główne swe ognisko w Berlinie, za nadto się zaangażowała i pokrywać się musiała. Ale smutna rzeczywistość, polegająca na tem, że większa część instytucyj finansowych austryackich i innych przedsiębiorstw nie ma wewnętrznej wartości, wychodziła zawsze na jaw i udaremniała wszelkie zabiegi. Wśród takich oscylacyj odbywał się przebieg spraw giełdowych przez cały przeciąg ubiegłego roku.

Czy można mieć nadzieję, że rozpoczynający się obecnie rok nowy okaże nam pod tym względem mniej ponure oblicze? Odpowiedź na to pytanie zawisła od dwóch warunków: czy produktywna praca krajowa sprowadzająca przyrost kapitałów wzmoże się i czy obcy kapitał zawita na giełdę.

Praca produkcyjna wzmódz się tylko może w takim razie, jeżli ci, co ją podźwignąć pragną i stosowną do tego mają władzę w ręku, oprą usiłowania swoje na warunkach, jakie się rzeczywiście w Austryi znajdują. Główną podstawą pracy produkcyjnej jest w Austryi zawsze jeszcze rolnictwo. Za niem dopiero idzie drobny przemysł, który się dotychczas w kilku tylko kierunkach zamienił w przemysł fabryczny. W zakresie handlowym tak samo handel zbożowy główną odgrywa rolę, za nim dopiero idzie handel wołowy i kilka innych drobniejszych odnóg handlowych. Na te więc najgłówniejsze czynniki siły produkcyjnej krajowej przeważnie zwrócić należy uwagę. Od stosownego pielęgnowania ich wszystko zależy. W tę stronę zwrócić się też powinny wszystkie źródła kredytowe austryackie i bank Narodowy w odpowiedni sposób zmienić powinien zasady swe reskontowe. Pomoc rządowa nie w innym też, tylko w takim działać powinna kierunku i przy urządzaniu wszelkich środków komunikacyjnych cel przez nas poruszony ciągle mieć na oku, tem bardziej, że rzeczywiste wzmocnienie siły podatkowania w Austryi od pomyślnego przeprowadzenia wykazanych celów zależy. Wiele w tym kierunku zdziałaćby można przy zbliżającej się porze odświeżenia przywileju Banku Narodowego.

Słoroby się na tej drodze pojawiły pierwsze oznaki pokrzepienia się pracy produkcyjnej w Austryi, znalazłby się niebawem i zagraniczny kapitał na giełdzie, który głównie odstrasza przekonanie, że w Austryi nic się na podstawach rzetelnej pracy nie opiera. Wtenczas oba te czynniki, wspierając się nawzajem, dokonałyby dopiero dzieła prawdziwej rekonwalescencyi giełdy wiedeńskiej. Dopóki to jednak nie nastąpi, obecny stan sztucznego podtrzymywania instytucyj, które ani żyć, ani umrzeć nie mogą, trwać będzie dalej, z wielką szkodą, tak dla akcyonaryuszów, jak dla państwa.

Losowanie pożyczki krakowskiej.

Kraków 3 stycznia. Dziś o godz. 10tej rano odbyło się dwunaste losowanie pożyczki miasta Krakowa w obecności I-go wiceprezydenta miasta Dr Weigla, radców miejskich pp. Stanisława Feintucha i Gwiazdomorskiego oraz notaryuszów pp. Muczkowskiego i Goebla. Wynik losowania jest następujący:

Nr. 13,158 wygrał 35,000 złr.; Nr. 69,676 wygrał 3000 złr.; Nr. 71,008 i 47,753 po 500 złr. Następne 116 losów wygrały po 30 złr. a mianowicie: Nr. 25,235, 53,194, 24,740, 23,504, 27,209, 37,057, 39,977, 63,517, 52,583, 55,289, 54,790, 35,101, 17,964, 11,347, 12,604, 50,746, 25,709, 39,768, 52,162, 15,654, 20,970, 14,783, 42,500, 66,992, 70,909, 12,743, 31,511, 27,935, 13,578, 59,580, 14,691, 33,167, 35,477, 38,515, 73,625, 30,495, 19,973, 37,423, 28,255, 5,281, 38,806, 1,010, 54,363, 72,503, 4,463, 14,849, 27,75., 37,615, 31,259, 70,623, 55,839, 34,530, 29,71., 25,870, 20,929, 55,580, 61,862, 72,724, 53,734, 16,650, 4,996, 28,013, 55,800, 30,007, 56,416, 6,645, 5,581, 14,343, 5,012, 28,687, 38,991, 56,476, 17,670, 50,121, 58,390, 10,123, 13,674, 73,080, 32,65., 72,158, 18,293, 69,201, 62,526, 74,211, 61,343, 70,739, 24,408, 35,813, 7,902, 22,448, 61,757, 52,664, 33,569, 19,509, 72,054, 37,235, 47,464, 13,799, 42,932, 53,018, 22,615, 18,924, 57,759, 22,457, 59,944, 24,509, 5,358, 5,055, 21,407, 2,017, 22,904, 74,282, 26,686, 57,353, 12,279, 53,888.

Kraków 3go stycznia.

W ciągu miesiąca stycznia obowiązali się dostarczać najtaniej pieczywa:

Chleb pszenny: Stanisław Bartl Mały Rynek i Tomasz Chęciński (ulica Długa)— za 1 cent 61¼ gramów Władysław Mieroszowski (ulica Krótka Kleparz) — za 1 cent 61½ gramów, zaś Aleksander Merkert (ulica Szczepańska) i Jan Wątorski (ulica Mikołajska)— za 1 cent 61 gramów.

Chleb żytni: Tomasz Chęciński (ulica Długa— za 1 cent 72¾ gramów, zaś Aleksander Merkert i Jan Wątorski— za 1 cent 70 gramów.

Bułki przednie: Tomasz Chęciński — za 1 cent 40⅔ gramów, Stanisław Bartl— za 1 cent 38 gramów zaś Aleksander Merkert— za 1 cent 36 gramów.

Bułki zwyczajne: Tomasz Chęciński — za 1 cent 57 gramów, Aleksander Merkert— za 1 cent 54 gramy, zaś Stanisław Bartl — za 1 cent 52½ gramów.

Chleb prądnicki: światły 1 kilogram 12½ centa, śniadszy 11 centów.

Chleb pędzichowski: za 1 kilogram 13 centów.

Obowiązali się dostarczać najdrożej pieczywa:

Chleb zwyczajny: Bartlowa i Kuśnierski.

Bułki przednie: Baruch, Wójcik, Kuśnierski i Opidowicz.

Bułki zwyczajne: Baruch, Bartlowa, Jachymski, Łysakowski i Małasiński.

Mięsa obowiązali się dostarczać przez miesiąc styczeń:

Mięso wołowe: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram od 48 do 50 centów; zaś w jatkach przy placu Szczepańskim za 1 kilogram od 46 do 48 centów.

Polędwica: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram od 70 do 87½ centów; zaś przy placu Szczepańskim za 1 kilogram od 72 do 80 centów.

Cielęcina: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram od 48 do 50 centów; zaś przy placu Szczepańskim za 1 kilogram od 46 do 48 centów.

Baranina: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram od 50 do 52 centów; w jatkach przy placu Szczepańskim także za 1 kilogram od 50 do 52 centów.

Wieprzowina ze skórką: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram 59 centów; w jatkach przy placu Szczepańskim za 1 kilogram 56 centów.

Wieprzowina bez skórki: W jatkach poddominikańskich za 1 kilogram 52½ centów; w jatkach przy placu Szczepańskim za 1 kilogram 52 centów.

Przyjechali do Krakowa od 2 do 3go stycznia.

HOTEL POLLERA: J. Berliner z Berlina, Juliusz Mittelmann z Wiednia, R. Kurka z Zamarstynowa, G. Bobrecker ob. z Drezna, Maksymilian Schembek z Bielska, Feliks Feibelsohn z Wrocławia, Michał Węgrzynowski z Bochni, Henryk Stolzberg z Wiednia, Karol Kozłowski ze Lwowa, J. Poussardin ze Szwajcaryi, Fr. Stutz z Prus, Z. Pollak z Wiednia, Juliusz Mianowski z Czerniowic, Jan Greissing z Prus, Otto Friedmann z Bytomia, B. Stokowski z Galicyi, Leon Catożyński z Częstochowy, M. Flercke z Katowic, Teodor Günther ob. z Gracu, hr. Amelia Łubieńska z Kongresówki.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Berlin 1 stycznia. Podczas dzisiejszego przyjęcia jeneralicyi, którą wprowadził marszałek polny hr. Wrangel, odpowiedział Cesarz na jego przemowę: „Dziękuję za słowa wyrażone mi w imieniu wszystkich obecnych przy nowym zwrocie roku i widzę w nich ponowny wyraz uczuć waszych dawno stwierdzonych. Jeżeli życzysz mi długiego życia, to wzywasz mię, kochany marszałku, abym cię naśladował. Jeżeli mi Wszechmocny zrobi łaskę spełniając twoje życzenia, a utrzyma mię w zdrowiu i przy siłach, to nie sądzę, abym się znużył pełniąc obowiązki, i mogę być dumnym, licząc z pewnością, że mię będziecie panowie wspierali i dalej jak dotąd“.

Paryż 31 grudnia. Marszałek Canrobert wystosował dziś do deputowanego Haentjens następujący list: „Gdy nie chcę, aby moja kandydatura uchodziła za objaw nieprzyjaźny względem sławnego naczelnika państwa marszałka Mac-Mahona, mojego starego towarzysza broni, przeto odrzucam wszystkie kandydatury ofiarowane mi przez cztery departamenta, a nawet, co mi z ciężkością uczynić przychodzi, z departamentu Lot, gdzie się urodziłem. Nie potrzebuję mówić, że niemniej wdzięcznym jestem za wysoki zaszczyt, jaki mi chciał okazać wzniosły patryotyzm moich współobywateli“.

Paryż 31 grudnia. Dziś wieczór odbędzie się zgromadzenie lewicy republikańskiej, na którym Juliusz Simon zabierze głos. Biskup Dupanloup jedzie w poniedziałek do Rzymu, aby sprawę kanonizacyi Dziewicy Orleańskiej przywieść do skutku. Dziś rano udali się profesorowie trzech wydziałów uniwersytetu katolickiego w Paryżu do kardynała arcybiskupa Guiberta dla powinszowania mu nowego roku. Arcybiskup zapewnił im ojcowską opiekę i przyrzekł niczego nie zaniedbać, aby uniwersytet katolicki otrzymał silną posadę. Profesorowie udali się także do nuncyusza papiezkiego z prośbą, aby chciał być u Ojca Sgo tłumaczem ich ślubów i zupełnego poddania się ich nauce Stolicy Stej. W pierwszych dniach stycznia nastąpi uroczyste otwarcie tego uniwersytetu.

Paryż 31 grudnia. Ajencya Havasa donosi: Jak ze strony hiszpańskiej oświadczono, nota amerykańska tycząca się Kuby nie żąda od mocarstw interwencyi, lecz tylko wzywa je do poczynienia przedstawień przyjacielskich rządowi hiszpańskiemu z powodu Kuby. Mocarstwa jednak przyjęły chłodno to żądanie i odroczyły odpowiedź. Reprezentanci amerykańscy przy rządach mocarstw nie nalegali na odpowiedź i nie zostawili odpisu noty.

Wersal 31 grudnia. Zgromadzenie narodowe ustanowiło wybór komisyi nieustającej; ta składa się z 13 członków lewicy i 12 prawicy.

Wersal 31 grudnia. Zgromadzenie narodowe ukończyło prace swoje. Prezes Audiffret-Pasquier rzekł w przemowie swojej do Izby: „Idźcie i zwróćcie krajowi mandat Wasz, który powierzony Wam został wśród okoliczności, kiedy z niebezpieczeństwem dla Was rosła oraz cześć Wasza. Były niemi: obcy wróg w kraju i komuna w Paryżu. W wojnie lekkomyślnie przedsięwziętej zdradziło nas szczęście, ale zagranica może ocenić, co pozostało jeszcze naszemu uczciwemu i pracowitemu krajowi. Zgromadzenie narodowe spełniło zadanie swoje. Wszystkie przekonania i nadzieje poddały się miłości ojczyzny. Dzieło konstytucyjne może nie być doskonałem, ale bez niego panowałaby anarchia albo despotyzm. Ufajcie lojalności Mac Mahona, mądrości Waszych następców i krajowi, który zada kłam tym, którzy twierdzą, iż nie jest godnym wolności! Poddajcie się jego wyrokowi z ufnością! Oddajcie mu nietykalną chorągiew jego i jego swobody!“ Zgromadzenie rozeszło się o godz. 6¼; lewica przy okrzykach: „niech żyje Republika!“ prawica: niech żyje Francya!“

Paryż 1 stycznia. Marszałek prezydent przyjmował dziś przed południem w Wersalu deputowanych a po południu w Paryżu ciało dyplomatyczno tudzież znakomitszych urzędników. Nie było żadnej mowy politycznego zakroju.

Rzym 31 grudnia. Król przyjmował dziś ciało dyplomatyczne, które mu złożyło powinszowanie noworoczne, poczem udało się do królewicza. Jutro król przyjmować będzie dostojników państwa.

Rzym 1 stycznia. Król przyjmował dziś życzenia wszystkich ministrów i władz, prezesów obu Izb, jeneralicyi i municypalność.

Londyn 31 grudnia. Bióro Reutera donosi z Washingtonu pod dniem wczorajszym, że poseł amerykański w Londynie zapytał rząd angielski o zdanie względem łącznej interwencyi mocarstw europejskich w celu przywrócenia pokoju na Kubie; rząd angielski zaś nie dał jeszcze odpowiedzi stanowczej.

Londyn 1 stycznia. Całe dziennikarstwo, nie wyjmując konserwatywnego *Standarda*, mówi z wielką naganą o najświeższem rozporządzeniu admiralicyi, tyczącem się przyjmowania na okręty wojenne zbiegłych niewolników.

Madryt 1 stycznia. *Gaceta* ogłasza dekret królewski, zwołujący kortezy na dzień 15 lutego. Wybory deputowanych i senatorów drogą głosowania powszechnego rozpoczą się dopiero 20go stycznia, a w Portorico d. 15 lutego. Tak zwane wolne miasta w Biskai i Nawarze wybierać będą deputowanych i senatorów jedynie z okolic zajętych wojskiem królewskiem. Inny dekret tyczący się prasy, zakazuje zaczepek na króla, rodzinę królewską i monarchię konstytucyjną, i naznacza przy każdym trybunale kolegia z trzech sędziów złożone, którym przekazywane będą przestępstwa drukowe. Trzeci dekret upoważnia do odcięcia przypadającego dziś kuponu długu skonsolidowanego.

Ateny 1 stycznia. Gabinet Bulgarisa, przeciw któremu podniesiono teraz skargę, przesłuchiwany był wczoraj ponownie. Komunduros wniósł w Izbie projekt ustawy, tyczącej się przeniesienia rejencyi na ministeryum, z powodu zapowiedzianej na wiosnę podróży familii królewskiej. Budżet na r. 1876 został uchwalony. Z powodu świąt (*v. s.*) Izby będą zapewne odroczone. — W Olimpii, gdzie rozkopują na rzecz Niemiec, wydobyto statuę Nike (zwycięstwo) Praxitelesa.

Bukareszt 31 grudnia. Deputowany Meitani wniósł w Izbie, aby monety rumuńskie nosiły na przyszłość głowę księcia. Izba świętować będzie od 1-go do 22-go stycznia.

Sprawa traktatu handlowo-cłowego z Węgrami jest w téj chwili na porządku dziennym; wczoraj w celu dalszych rokowań w tym przedmiocie wyjechali ministrowie przedlitawscy do Pesztu, gdzie także bawi Cesarz. Bliższe szczegóły i znaczenie tego zjazdu w téj chwili w stolicy Węgier kreśli korespondent nasz wiedeński w liście powyżéj zamieszczonym, na który zwracamy uwagę czytelnika.

Obok téj sprawy pierwsze miejsce zajmuje wiadomość, wybitniéj tym razem występująca, o zaostrzeniu się kryzys ministeryalnéj w gabinecie przedlitawskim. Szczególniéj *Sonn- u. Montags Ztg* uderzające w téj mierze podaje szczegóły. Według niéj kilku członków ministerstwa austryackiego przy sposobności życzeń noworocznych miało użyć ostrych wyrażeń o znanym artykule *Provinzial-Corresp.*, a wymierzonych przeciw hr. Andrassemu, który dotychczas starał się pośredniczyć między rządem węgierskim a austryackim, aby różnice handlowo-polityczne w dobry sposób doprowadzić do rozwiązania obiedwie strony zadowalającego, w skutek jednak wspomnianych wyrażeń zwrócił się nagle przeciw ministerstwu przedlitawskiemu, tak, że temuż grozi rozbicie się o sprawę węgierską. „Ministerstwo przedlitawskie, pisze rzeczony dziennik, za nadto wcześnie przyłączyło się do akcyi przeciw hr. Andrassemu, i dla tego byt swój może liczyć już tylko na tygodnie, a jak niektórzy twierdzą, tylko na — dnie.“

Odpowiedzialnym za wiarogodność tych doniesień, musimy oczywiście zrobić dziennik, z którego je czerpiemy. Wszelako o tyle mają one na sobie cechę prawdopodobieństwa, że znajdujemy komentarz do nich w liście wiedeńskim do *Frankfurt. Ztg*, którego zdaniem znany artykuł *Provinz. Corr.* przeciw Schmerlingowi miał być dziełem „spółki wiedeńskiéj,“ popierany przez hr. Andrassego z funduszu dyspozycyjnego. Co więcéj, jeden z radców sekcyjnych w ministerstwie spraw zagranicznych ma doniesieniami swemi zasilać dzienniki niemieckie. Tak więc przypuszczają, że „intelektualnym sprawcą“ owego artykułu na p. Schmerlinga jest — ministerstwo zagraniczne w Wiedniu... P. Schmerling jest znanym przeciwnikiem dualizmu, gabinet austryacki jest przyjacielem pana Schmerlinga — tem więc dałyby się wytłumaczyć owe ostre wyrażenia członków gabinetu przeciw hr. Andrassemu i gniew jego. Prażska *Politik* powtarza ów artykuł i dotąd jej nie zaprzeczono. Czy atoli nie są to proste domysły, wymysły lub nawet co gorszego, rozstrzygać trudno, a tem bardziej wnosić z takich komerażów o kryzys gabinetowej.

Wystąpienie pruskiej *Provinzial-Corresp.* przeciw p. Schmerlingowi znalazło odgłos także w rządowej prasie rosyjskiej *Journ. de St. Petersbourg* w artykule własnym, *Nord* w korespondencyi wiedeńskiej zajmują się tą sprawą. Oba pisma, jakkolwiek małe przypisują znaczenie mowie Schmerlinga w *Concordii* wiedeńskiej, które stały się pobudką tego wielkiego hałasu o nic, poświęcają jednak sporo miejsca wywodom, że p. Schmerling nie byłby dziś odpowiednim ministrem, przyczem nie brak słów uznania dla polityki hr. Andrassego. Zadziwia nieco w tych artykułach, mianowicie w *Nordzie*, że uważa p. Schmerlinga za reprezentanta idei pewnego związku, do któregoby należeć miał żywioł słowiański w Austryi. *Kreuz-Ztg* twierdzi jak *Frankf. Ztg*, że artykuł w *Provinzial Corresp.* pojawił się na zamówienie z Wiednia.

Ogłoszony przez *Liberté* a powtórzony przez nas projekt traktatu prusko-austryackiego z r. 1867 nie wywołał wielkiego wrażenia. Nie dziw, że pisma francuskie nie zajmują się nim; bo Francyę mało ta rzecz obchodzi. Prasa wiedeńska ogranicza się na powtórzeniu dokumentu bez uwag. Co do pruskiej zaś, miarą zapatrywania się jej jest krótka wzmianka w *Nordd. Allg. Ztg*, która, powtarzając niebardzo trafne, jak to już zauważyliśmy, zarzuty *Norda* przeciw autentyczności dokumentu, dodaje: „Ponieważ wojna z r. 1866 właśnie dla tego stała się nieunikniona, że dla dwóch tych mocarstw (Prus i Austryi) nie było miejsca w jakimkolwiek Związku niemieckim, przeto projekt taki nie mógł pewnie ani być przedstawionym ani przyjętym“. Jak na pismo bliskie rządu, jest to dość niestanowcza odprawa.

W reprezentacyi rządu pruskiego w niemieckiej Radzie związkowej zaszła z dniem Nowego roku zmiana. Rozporządzeniem króla Wilhelma mianowani są pełnomocnikami pruskimi w rzeczonej Radzie minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg w miejsce prezesa król. Towarzystwa handlu morskiego tajnego radzcy Bittera, tudzież sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Bülow.

Po oświadczeniu się rządów bawarskiego i saskiego w artykułach organów swych przeciw projektowi pruskiemu zakupienia wszystkich kolei w Niemczech na rzecz skarbu cesarstwa Niemieckiego, rząd pruski cofać się zaczyna. *Deutsche Landes-Ztg* utrzymuje „z źródła dobrze powiadomionego“, że kanclerz nigdy nie miał innego zamiaru nad zakupno prywatnych kolei w samej tylko monarchii pruskiej. W ten sposób zamiar rządu pruskiego traciłby zupełnie cechę polityczną, pozostawałaby mu tylko jeszcze cecha militarna. Polemika tedy ograniczy się na pisma pruskie, które nie przestaną przywodzić argumentów natury ekonomicznej przeciw militarnym wywodom rządowym.

Dzień Nowego Roku, który dawał niekiedy sposobność do politycznych oświadczeń podczas przyjmowania przez królów ciał dyplomatycznych, nie zrodził tym razem żadnej aluzyi politycznej.

Zgromadzenie narodowe francuskie zakończyło żywot swój, zostawiwszy po sobie zastępcę w komisyi nieustającej, która tym razem liczy jeden głos większości po stronie lewicy. Zanim nowe Izby zbiorą się, rozpocznie się agitacya wyborcza, dla poskromienia której utrzymany został w wielkich ogniskach stan oblężenia. Mimo tego republikanie są pełni otuchy, że wyjdą z wyborów zwycięsko, a przywódzcy ich wybierają się już na objazdy wyborcze.

Król Alfons zwołał wreszcie kortezy na połowę lutego, a to na podstawie, ktora każdy system parlamentarny musi podkopać, tj. wyborów powszechnych. Zarazem jednak oktrojował ustawę drukową. Wybory w Hiszpanii były zawsze narzędziem w ręku władzy ster państwa dzierżącej, zatem nie ma obawy o ich rozciągnięcie do wszystkich warstw ludności, a ustawa drukowa poskramiać będzie wybryki prasy, tak, iż nawet królowa Izabella może spokojnie zamieszkać w Madrycie, nie narażając się na obelgi prasy.

Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu“.

Bochnia 3 stycznia godz. 12½. Dziś spuścili się do kopalni soli, zajętej pożarem, wyższy naczelny komisarz górniczy ze Lwowa, Edward Windakiewicz, i radca górniczy Jędrzej Furdzik, zarządca salin w Bochni, i dwaj górnicy. Wyciągnięto ich nieżywych.

Wiedeń 3 stycznia. Książę Auersperg, ministrowie Lasser, Pretis i Chlumecky wyjechali wczoraj do Budy-Pesztu dla rokowania nad związkiem cłowym i handlowym, oraz nad kwestyą bankową. Rząd węgierski domaga się podobno urządzenia samoistnego banku peszteńskiego, z prawem wydawania biletów bez poprzedniego przywrócenia waluty, kursu przymusowego biletów bankowych węgierskich w Austryi.

Buda-Peszt 3 stycznia. Wczoraj w niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie przestrzeni kolei żelaznej z Raby do Oedenburga.

Berlin 2 stycznia. Cesarz nadał w dniu nowego roku ministrom Dr. Achenbachowi i Dr. Friedenthalowi order orła czerwonego 2ej klasy z liściem dębowem.

Bukareszt 2 stycznia. W senacie postawił jeden senator wniosek, że panujący ma prawo rozdawać dekoracye. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie po przyrzeczeniu ministra wojny, iż rząd odpowiednio życzeniu senatu wniesie odnośny projekt ustawy. Na interpelacyę przyrzekł minister także projekt ustawy, iż na przyszłość moneta krajowa ma być bitą z portretem Księcia. Poczem senat odroczył się na czas świąt (v. s.) do 22 stycznia.

Kursa. Wiedeń. 3 stycznia, godz. 3 m. 25 po poł. Renta papierowa 69·35 — Renta srebrna 73·75 — Losy z r. 1860 111·96 — Akcye Banku Narod. 895. — Akcye kredytowe 195·60 — Londyn 115·05. — Srebro 103·50. — Napoleony 9·07.— Lombardy —·— Losy z r. 1864 —·— — Akcye kolei Karola Ludwika —·—. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej —·W — Akcye kolei węg. północ. wschod. —·—. — Akcye kolei węg.-wschod. —·—. Losy tureckie —·—. — Obligacye indemn. galicyjskie. —·—. — Losy premiowe węgierskie —·— —

Usposobienie giełdy: —.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publ.
(notowany przez Izbę handlową krakowską).
Kraków 3 Stycznia.

	płacą	żądają
Rubel papier. rosyjski (za 1 sztukę)	1 47½	1 49½
Rubel srebr. obrączkowy „ 1 „	1 60	1 68
Talar pruski „ 1 „	1 67	1 69
Mark niemiecki „ 1 „	0 55½	0 56¼
Dukat holenderski ważny „ 1 „	5 30	5 38
Dukat austryacki „ „ 1 „	5 31	5 39
Napoleondor „ „ 1 „	9 00	9 15
Półimperyał „ „ 1 „	9 20	9 35
20-to markówka niem. ważna „ 1 „	11 15	11 25
Srebro austryackie (za 1 złr.)	1 04	1 06
Kupony austr. srebr. płatne na 100 zł.	103 —	— —
Listy zastawne i obligi:		
5% Pożyczka krajowa galic. (za 100 zł. w. a.)	92 —	— —
Oblig. indemn. gal. („ „ „)	86 —	87 50
4% list. zast. T. kr. z. we Lwowie („ „ „)	79 50	81 —
5% list. zast. T. kr. z. we Lwowie („ „ „)	85 50	87 —
6% list. hip. bn. hip. we Lwowie („ „ „)	90 50	91 75
6% list. dł. g. z. wło. we Lwowie („ „ „)	100 —	101 —
5½ list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a.	92 —	93 —
6% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 36 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	91 50	92 50
6% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 18 lat banknotami za 100 zł. w. a.	92 —	93 —
7% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 20 lat, banknotami za 100 zł. w. a.	99 —	100 —
Priorytety banku g. dla h. i p. w Krak. (za 100%)	82 —	87 —
4% listy zastawne król. Pol. ser. I. (za 100 r.)	95 —	96 50
4% listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.)	95 —	96 50
5% listy zastawne król. Pol. (za 100 r.)	93 —	94 50
4% listy zastawne król. Pol. (za 100 r.)	82 —	83 50
Akcye kolejowe i bankowe:		
Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200	208 —	206 —
„ „ Lwowsko-Czern. „ „ 200	136 —	139 —
„ ban. hipot. we Lwowie „ 200	234 —	227 —
„ banku dla Han. i P. w Krak. z wpł. 80 zł.	58 —	62 —

Oprócz bieżącego kuponu, obliczającego się każdodziennie w miarę terminu płatności. (ruble i kop.)

	płacą	żądają
Losy krajowe.		
Losy miasta Krakowa	14 50	16 —
Losy m. Stanisławowa	15 50	17 —
Wiedeń 31 Grudnia.		
5% zjed. dług pańs. bank.	69 35	69 45
5 „ „ „ „ srebr.	73 65	73 80
„ Oblig. ind. niż. Austr.	99 50	— —
„ „ „ czeskie	101 —	— —
„ „ „ węgierskie	80 —	80 50
„ „ „ galicyjskie	86 —	86 50
„ „ „ bukowińskie	84 —	84 50
„ „ „ siedmiogr.	79 25	80 25
5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr.	101 —	101 25
Listy zastawne.		
5% Banku narod. listy	96 35	96 50
4 „ galicyjskie	79 —	— —
5 „ „	86 25	— —
6 „ gal. zakł. kred. włośc.	101 —	— —
5 „ węgierskie listy	— —	85 50
5 „ zakł. kredyt. austr.	100 —	100 50
5 „ zakładu kred. ziem. aus. spłacal. w 33 latach	89 75	90 25
5 „ Domen. państ. 120 złr.	129 50	130 —
6 „ Banku gal. hipot.	91 50	92 —
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożycz. z roku 1839	238 —	242 —
„ „ „ 1854	107 75	108 25
„ „ „ 1860	111 90	112 20
½ losów pożyczki austryac. państw. r. 1860	117 80	118 —
Losy pożyczki z r. 1864	132 75	133 25
„ prem. pożyczki węg.	77 —	77 50
„ Comorente	20 50	21 —
„ Kredytowe	167 75	168 25
„ żeglugi parowej na Dunaju	94 50	95 —

	płacą	żądają
Losy księcia Salm	38 50	39 —
„ „ Palfy	26 75	27 —
„ „ Klary	28 25	28 75
„ hr. St. Genois	29 —	30 —
„ miasta Budy	27 50	28 —
„ księcia Windischgraetz	22 20	22 75
„ hr. Waldstein	23 —	24 —
„ hr. Keglevich	14 —	14 50
„ Rudolfa	13 60	14 —
„ tureckie 400 frank.	26 75	27 —
Akcye bankowe i przem.		
Banku narod. austryac.	919 —	921 —
Zakładu kredytowego	202 10	202 30
Żeglugi parow. na Dunaju	327 —	329 —
Kolei północ. Ferdynanda	1800	1810
„ rządowej fr. s.	305 —	306 —
„ zachod. c. Elżbiety	170 50	171 50
„ Południowej	118 50	114 —
„ Galicyjskiej	207 50	207 75
„ Czerniowieckiej	138 —	138 50
„ Albrechta	— —	— —
„ węg. półn.-wschod.	119 75	120 —
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	131 25	131 50
„ Alföldsko-Fiumańskiej	123 50	124 —
„ Koszycko-Bogumił.	123 50	124 —
„ Siedmiogrodzkiej	113 —	114 —
„ Cisańskiej	198 —	199 —
„ wschodnio-węgierskiej	39 50	40 —
„ austryack. półn.-zach.	147 75	148 25
„ Franciszka Józefa	158 50	158 75
Banku anglo-austryackiego	96 50	95 70
Zakładu Kredytowego węg.	189 25	189 50
Banku franko-austryackiego	29 75	30 —
„ franko-węgierskiego	30 —	31 —
„ galicyjskiego dla handlu	— —	— —
i przem. w Krakowie	— —	— —
„ krajowego galicyjskiego we Lwowie	— —	— —

	płacą	żądają
Banku wiedeńskiego dla obrotu płodów	49 50	50 —
„ galicyjsk. hipotecznego	241 —	— —
„ dla obrotu ogólnego	81 —	82 —
Obligi pierwszeństwa.		
Kolei Dniestrzańskiej	22 —	23 —
„ Koszycko-Bogumińskiej	73 80	74 10
„ państwowa St. 500 fr.	142 50	— —
Emissya z r. 1867	— —	137 25
„ południowa St. 500 fr.	106 70	106 90
Bony 1875—1876 6%	224 —	— —
„ półn. c. Ferd. 100 zł. m. k.	100 50	101 —
„ „ 100 zł. w. a.	95 50	— —
„ „ w srbr. 5%	102 30	102 70
„ południ. półn. niem. 5% za 100 zł. w. a.	— —	— —
5% w srebrze	94 —	— —
„ gal. Kar. Ludw. 300 z. w. a. w srebr. 5% za 100.	99 —	99 50
Emissya II.	96 75	97 —
„ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5% za 100)	78 75	79 —
Emissya z r. 1867	81 50	82 —
„ Siedmiogr. 200 złr. w. a.	69 —	69 50
„ ks. Rudolfa 300 złr. w. a. w srebr. 5% za 100 zł.	84 25	84 75
Austr. Lloyd 100 złr. m. k.	— —	— —
Towarz. pragskie przem. żel. po 300 złr.	82 50	83 50
Waluty.		
Cesarskie korony	— —	— —
„ dukat na wagę	5 32	5 33
„ „ obrączkowy	— —	— —
Złoto al marco	— —	— —
Napoleondory	9 04	9 05
Fryderyki	— —	— —

	płacą	żądają
Luidory (niemieckie)	— —	— —
Suwereny angielskie	11 31	11 36
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Srebro	103 90	104 —
Srebro, kupony	— —	— —
Talary związkowe	— —	— —
Pruskie bilety kasowe	1 68	1 68
Lwów 31 grudnia.		
Dukat holenderski	5 15	5 24
„ cesarski	5 25	5 33
Półimperyał rosyjski	9 08	9 12
Rubel srebrny rosyjski	1 58	1 63
„ papierowy	1 48	1 50
Talar pruski	1 68	1 69½
Listy zast. Tow. kr. gal. 5%	85 70	86 40
„ „ „ „ 4%	79 50	80 75
„ „ Banku hipotecz.	91 —	91 75
Obligi indemn. bez kuponów	86 —	86 30
Akcye kolei galic. K. L. b. k.	207 25	209 25
„ „ lwowsko-czern.	136 —	138 —
„ banku hipotecz. gal.	244 —	246 50

Warszawa 31 grud.

	płacą rub.	płacą kop.	żądają rub.	żądają kop.
Listy zastawne 1 seryi	96	40	96	70
„ „ 2 „	—	—	—	—
kupon	0	08⅔	—	—
„ „ nowe	94	—	94	50
kupon	0	11½	—	—
„ likwidacyjne	82	50	82	80
kupon	0	32⅔	—	—
Kolej warszawsko-wiedeńska	—	—	88	—
„ „ bydgoska	—	—	75	—
„ „ terespolska	117	50	118	50
„ „ łódzka	100	50	101	50



Pomiędzy licznemi ogłoszeniami dotyczącemi szczególnie zegarów i złotych towarów, wiele jest obliczonych na oszukanie mieszkańców prowincyi. We własnym interesie wystrzegać się należy kupowania zegarów, jeżeli firma sprzedającego nie podaje rękojmi. U mnie kupione zegary i złote towary, mogą być każdego czasu według upodobania wymienione lub też zwrócone; *jestto dowód największéj rzetelności!*

Nie douwierzenia a jednak prawdziwe!

Za 10 i 12 złr. prawdziwy angiel. srebrny cylinder, wraz z pięknym łańcuszkiem ze złota talmi, medalionem, pudełkiem, kluczykiem i 5cio-letnią gwarancyą, tudzież z rezerwowem szkiełkiem. Takież same chrono-miernicze zegarki, dokładnie w ogniu złocone, tylko złr. 12 c. 50.

15 i 20 złr. kosztuje praktyczny, dobry piękny remontoar, tak zwany cesarski zegarek, najlep. wyrób jaki tylko można sobie wyobrazić; lekarze i sz. duchowni nie mogą dosyć nachwalić się tych zegarków. Jestto dowód, że taki wytrwały zegarek nie może mylić się ani na sekundę.

Za 15 i 18 złr. otrzymać można modny zegarek wojskowy, lekki, ozdobny, przytem nadzwyczaj elegancki, co jest rzeczą główną, bardzo punktualny, ścisły w ruchu i bajecznie tani; do takiego zegarka otrzymuje każdy imitowany łańcuszek modnego fasonu, wraz z kluczykiem, pudełkiem, medalionem i pięcioletniem poręczeniem.

Tylko 18 lub 25 złr. prawdz. angielski ankier srebrny, sawonet, z podwójną kopertą, najpiękniejszem grawirowaniem, wraz z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi i gwaranc.

Tylko 13 złr. prawdziwy angielski srebrny i w ogniu złocony chronometr wraz z łańcuszkiem, medalionem ze złota talmi, skórzan. pudełkiem i gwarancyą.

Tylko 16 lub 17 złr. prawdziwy angielski Princ of Wales remontoar, najsilniejszego kalibru, z kryształowem szkłem, werkiem z niklu z prawdziwego złota talmi; zegarki te mają przed innemi tę zaletę, że można je nakręcać bez kluczyka i do takiego zegarka otrzymuje każdy łańcuch wraz z medalionem i gwarancyą bezpłatnie.

Tylko 14 lub 17 złr. całkiem mały damski zegarek z prawdz. srebra wyzłacany, wraz z łańcuszkiem na szyję i świadectwem poręczając.

Tylko 20 złr. prawdziwy angielski, najdoskonaléj wyzłacany w ogniu. srebrny chronometr z podwójną kopertą, pięknie emaliowany, wraz z pięknym łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi, medalionem i gwarancyą.

Tylko 18 albo 20 i 25 złr. piękny srebrny prawdz. angielski ankier na 15 rubinach, wraz z łańcuszkiem, medalionem, skórzanem pudełkiem i gwarancyą.

Tylko 20 i 25 złr. srebr. remontoar nakręcający się bez kluczyka, wraz z łańcuszk. i medalionem.

Tylko 40, 50 i 60 złr. złoty zegarek damski z dyamentem.

Tylko 30, 35 i 40 złr. prawdziwy angielski srebrny remontoar z powójną kopertą, gwarantowany i patentowany.

Tylko 35, 45 i 50 złr. prawdziwy złoty angielski ankier z kryształowem szkłem.

Tylko 60, 75 i 100 złr. piękny złoty remontoar ze szkłem kryształowem, 105 złr. i 115 złr. w podwójnéj kopercie.

Tylko 200—300 złr. prawdziwy angielski chronometer z remontoarem, podwójną kopertą i szkłem kryształowem.

Oprócz tego **wszystkie** gdziekolwiek i przez kogokolwiek anonsowane gatunki zegarków **taniej.**

Warsztat do reparacyj.

Stare zegary, poczęści drogie pamiątki familijne, przyjmuje się do reparacyi. Ceny za reparacye z 5-letnią gwarancyą po złr. 1·50 3, 5 do 10 złr.

Złote towary

przez c. k. urząd menniczy w Wiedniu aprobowane.

Pierścienie.
Pierścienie dla dam złr. 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 15.
Sygnety męzkie złr. 8, 10, 11, 12 do 20.
Obrączki ślubne złr. 5, 6, 7, 8.

Złote łańcuszki do zegarków.
Łańcuszki krótkie z kluczykiem złr. 15, 20, 25, 30, 35 do 80, w najrozmaitszych fasonach.
Łańcuszki długie z gładką albo wyrabianą klamerką złr. 28, 30, 35, 40, 45, 50, 55, 60, 65, 70, 80 do 150.

Złote medaliony
z prawdziwemi kamieniami złr. 14, 16, 18, 20, 22, 24, 30, 35, 40, 45, 50.

Złote garnitury.
Broszka i kolczyki złr. 18, 20, 24, 30, 35, 40.
Z prawdziwemi kamieniami alno perłami złr. 36, 40, 45, 50 do 500.

Złote kolczyki.
Kolczyki dla dzieci złr. 1·25, 1·50, 1·75, 2, 3, z kamieniami lub bez kamieni.
Kolczyki długie albo okrągłe z wisiorkami lub bez wisiorków z prawdziwemi kamieniami gładkie lub w formie strzały złr. 12, 15, 18, 20 do 30.
Guziki z dyamentami albo z brylantami złr. 50, 55, 90, 100 do 500.

Złote szpinki do koszul lub mankietów
z szlachetnemi kamieniami złr. 6, 7, 8, 10, 12, 14, 18, 20.

Złote broszki.
Pojedyncze najnowszego fasonu złr. 12, 15, 20 do 25 — z fotografiami złr. 12, 15, 16 do 40.

Złote krzyżyki
złr. 6, 7, 8, 9, 10, 12.
Z perłami albo szłachetnemi kamieniami złr. 8, 9, 10, 12 do 25.

Złote szpilki
w rozmaitych kształtach Jokey, Sport i t. d. od 5 złr. do 30.
Z szlachetnemi kamieniami od złr. 5 do 30.
Z brylantami od złr. 15 do 150.

Złote branzolety.
Obrączki gładkie rozmaitej objętosci złr. 18, 20, 26, 30 do 60.
Z prawdziwemi kamieniami lub perłami złr. 30, 36, 40, 50 do 80.
Z brylantami od złr. 80 do 500. (1650-18 24)

Listowne zlecenia

załatwiają się za *pobraniem pocztowem* lub za *nadesłaniem gotówki* w 24 godzinach.

Na żądanie mogą być wysłane zegarki lub złote towary do wyboru za pobraniem należytości. a za niekupione zwróconą będzie kwota.

☞ Ceny moich wyrobów niższe są od cen gdziekolwiek indziej ogłoszonych, a co do wymagań, stoją zupełnie na wysokości czasu.

Wszyscy, którzy nowe zegarki lub złote towary zamówić sobie życzą.

Wszyscy, którzy stare na nowe zamienić sobie życzą, raczą się udać do mojej firmy.

Philip Fromm,

Uhren- und Goldwaaren-Fabrikant, **Rothenthurmstr. 9, gegenüber der Wollzeile, Wien.**

Proszę sobie dobrze zapamiętać adres.

Nowo urządzony

Browar piwny

w Górze Ropczyckiej

(poczta Sędziszów)

poleca s'ę Szanownej Publiczności z **wyborem wszelkiego rodzaju piwa na sposób pilzneńskiego** przyrządzonego, po cenach najumiarkowańszych.

Zamówienia przyjmuje

Bolesław Kluger,
piwowar w Górze Ropczyckiej
poczta Sędziszów.

(3082-2-6)

Bilard

ograny **jest do sprzedania w kasynie w Rzeszowie.** Wiadomość bliższa tamże. (3116-2-3)

W Krynicy

w Hotelu Krakowskim **restauracya, kawiarnia** i **cukiernia** wraz z całem urządzeniem na przyszły sezon kąpielowy do wydzierżawienia.

Hotel Warszawski wraz z całem urządzeniem do sprzedania.

Bliższych wiadomości zasiągnąć można u właściciela pod adresem: **S. Rawicz w Gorlicach.** (2732-6-)

Soeben erschien: 5. [...] Auflage:
Die geschwächte
Mannskraft,
deren Ursachen und Heilung.
Dargestellt von Dr. Bisenz, emer. Universitäts-Professor d. Medicin ad honores. Mitglied der med. Facultät in Wien. Preis fl. 1.
Zu haben in der Ordinations-Anstalt für
geheime Krankheiten
(besonders Schwäche)
von Dr. Bisenz,
Wien, Stadt, Brännerstraße Nr. 5, 1. Stock.
Täglich Ordination von 11—4 Uhr. Auch wird durch Correspondenz behandelt und werden Medicamente besorgt. (Ohne Postnachnahme.)
(2480-78-100)

Technika Frankenberg (w Saksonii)

(założona 1865. Przeszło 700 uczniów wykształconych)

Szkoła politechniczna.

Dla **budowy machin** (inżynierów, konstruktorów)
„ **budowy dróg i kolei żelaznych**
„ **chemii technicznéj** zupełnie urządzone większe laboratorium

Szkoła dla werkmistrzów. — Szkoła przygotowawcza dla egzaminu jednorocznych ochotników. (3058-2-4)

Początek półrocza letniego **20 Kwietnia.**

Nauka przygotowawcza bezpłatnie.

Prospekta darmo od **Dyrekcyi techniki.**

Handel pod firmą

Stanisław Feintuch

w Krakowie

poleca się ze swoim świeżo znacznie zaopatrzonym składem tegoroczném

HERBATY

czarnéj i kwiatowéj po cenach 2 do 6 złr. za funt wagi wiedeńskiéj, lub w paczkach 1/4 funtowych oryginalnych.

Zamówienia za zaliczką pocztową wykonane zostaną natychmiast. (3130-2-)

Rabat bezpłatny 1 funt na 10 funtów.

Cierpiący na rupturę części dolnych

znajdą w zupełnie **nieszkodliwie** działającéj **maści rupturowej Bogumiła Sturzeneggera** w **Herisau** (w Szwajcaryi) zadziwiający środek leczniczy. Liczne świadectwa i podziękowania dołączone są do opisu użycia. Można ją sprowadzić w słoikach po 3 złr. 20 cent. tak wprost przez B. Sturzeneggera, jakoteż przez **W. Redyka,** apteka „pod Barankiem" w Krakowie i **Z. Ruckera,** aptekarza we Lwowie. (2575-8-16)

J. PSERHOFER, aptekarz w Wiedniu,

Singerstrasse Nr. 15, „zum goldenen Reichsapfel"

poleca Szanownym czytelnikom poniżej wymienione, wszystkie po długoletnich doświadczeniach jako doskonale działające uznane farmaceutyczne szczególności i wypróbowane środki domowe. **Uwaga.** W razie zamówienia uprasza o dokładne podanie adresu i stacyi pocztowéj. Oprócz poniżéj wymienionych jest jeszcze wiele innych szczególności zawsze na składzie a w danym razie będą zlecenia na chwilowo znajdujące się w składzie wyroby jaknajszybciej i najtaniej wykonane a zapytania najchętniej bezpłatnie odpowiedziane. Rozsyłki na prowincye za opłatnem nadesłaniem pieniędzy lub zaliczką. Przy zamiejscowych zamówieniach policza się opakowanie w przecięciu 10 c. od sztuki, przy większych przesyłkach zaś po cenie kosztów. Odprzedający otrzymają zniżkę. (2589-6-12)

Akustikon (Esencya do uszów) 1 flakon **1 złr. w. a.** Esencya ta utrzymuje ucho zawsze ciepłe i wilgotne i chroni go przed zaziębieniem i następstwami tegoż, sprawia regularne wydzielanie tłuszczu uszów, którego brak tylu cierpień uszów jest powodem.

Esencya z ziół alpejskich **W. Ottm. Bernharda** w Monachium, przez najlepszych lekarzy monachijskich jako najwyborniejszy środek domowy przeciw cierpieniom żołądka wszelkiego rodzaju, szczególniej osłabieniu trawienia, brakowi apetytu, nieżytowi żołądka itd. itd. polecany i w bardzo wielu wypadkach uznany. 1 flakon 70 c.

Amerykańska maść gośćcowa, szybko i pewnie działająca, niezawodnie najlepszy środek przeciw wszystkim gośćcowym i reumatycznym cierpieniom jak: cierpieniom kości pacierzowej, darciu stawów, postrzału w krzyże, migrenie, nerwowem cierpieniu zębów, bolom głowy, rwaniu w uszach itd. itd. 1 złr. 20 c.

Amerykańskie krople na zęby **Majewskiego** które natychmiast każdy ból zębów uśmierzają. 1 flakon 70 c.

Woda anaterynowa do ust c. k. uprzywilejowana prawdziwa **J. G. Poppa,** ogólnie znana jako najlepszy środek do utrzymania zębów. 1 flakon złr. 1·40.

Esencya na oczy **Dr. Rommershausena** do wzmocnienia i konserwowania oczów; we flakonach oryginalnych po złr. 2·50 i złr. 1·50.

Plaster benedyktyński **Haubera,** który przy głębokich rozszarpanych ranach pochodzących z broni siecznej i cięciem zadanych, trudnych do wygojenia wrzodach wszelkiego rodzaju, także zastarzałych peryodycznie otwierających wrzodach, gruczołów, przy bolących narościach, zanogcicy, bolących i rozognionych piersiach, przemarzniętych członkach, gośćcu w nogach i w podobnych cierpieniach już od kilkuset lat jako rzeczywiście cudownie gojącym się okazał. 1 słoik oryginalny 50 c.

Pigułki czyszczące krew, dawniej uniwersalnemi pigułkami zwane, zasługują na tę ostatnią nazwę najsłuszniej, gdyż rzeczywiście nie istnieje żadna choroba, w któréjby pigułki te nie przekonały w bardzo wielu wypadkach o swéj cudownej działalności. W najuporczywszych wypadkach kiedy wiele innych lekarstw napróżno użyto, nastąpiło po tych pigułkach niezliczone razy i po krótkim czasie zupełne wyleczenie. 1 pudełko z 15 pigułkami 21 c, zwój z 6 pudełkami złr. 1·5, pocztą złr. 1·10 (Mniej niż 1 zwój nie posyła się.)

Cachou aromatisée do usunięcia niemiłéj woni z ust po paleniu i t. d. 1 puszka 50 c.

Chińskie mydło toaletowe, **najlepsze mydło, jakie dotychczas wyrobiono; po użyciu skóra staje się gładką, jak aksamit i pachnie bardzo przyjemnie. Mydło to doskonale się pieni i nie schnie. Sztuka kosztuje 70 c.**

Fiakierski proszek, ogólnie znany doskonały proszek przeciw nieżytowi, chrypce, kokluszowi, itd. Pudełko 35 c.

Balsam na odmrożenie **J. Pserhofera,** od wielu lat uznany jako najpewniejszy środek przeciw bolom pochodzącym z odmrożenia wszelkiego rodzaju, niemniej przeciw bardzo zastarzałym ranom i t. d. Słoik 40 c.

Wyciąg mięsny według przepisu **Dr. Liebiga** przyrządzony przez Towarzystwo Liebiga w Frey-Bentos; w puszkach oryginalnych 1 funt 5 złr. 30 c., 1/2 funta 2 złr. 75 c., 1/4 funta 1 złr. 55 c., 1/8 funta 85 c.

Balsam na odmrożenie przez lekarza okrętowego statku Tegetthoff **Dr. Juliusza Kepesa** podczas austryacko-węgierskiej wyprawy ku biegunowi północnemu z nadzwyczaj dobrym skutkiem używamy i także podczas ostatniej zimy u nas w wielu wypadkach jako wyborny wypróbowany. Balsam ten użyć można zarówno z dobrym skutkiem w nowych jakoteż zastarzałych miejscach odmrożonych z wyjątkiem otwartych ran. Flakon 1 złr. w. a.

Proszek przeciw nieżytowi **Dr. Pogocnika;** wyborny środek zapobiegawczy w rozpoczynających się suchotach i t. d. Pudełko 60 c.

Balsam na wole, pewny środek na wzdęcie gardła. Flakon 40 c.

Kali Créme **Pirkera** (teraz **Mooka**) znany jako wyborny środek przeciw piegom, plamom wątrobianym, wypryskom, zasókrnikom i t. d. Flakon Nr. 1, 2, 3, 4 kosztuje 1 złr.

Braci Lendtner sławne plasterki na odgniotki w pudełkach po 12 sztuk 60 c., 3 sztuki 18 c. Najlepszy i najwięcej uznany środek przeciw temu niemiłemu cierpieniu a przytem łatwy do użycia.

Esencya życia (krople prazkie) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu. dolegliwościom dolnych części ciała, wyborny środek domowy. Flakon 20 c.

Mydła lekarskie we wszystkich gatunkach.

Pastylki z roślinnych mchów **Dr. Schneebergera** w Preszburgu; doskonały środek zaradczy przeciw kaszlowi, chrypce, nieżytowi i t. d. Pudełko 38 c.

Tran z wątroby miętusów **W. Maagera,** prawdziwy i oryginalny, bardzo dobrze czyszczony, najlepszy gatunek. Flaszka 1 złr.

Neuroxylina przez aptekarza **Herbabnego** z ziół alpejskich zrobiony wyciąg z roślin przeciw gośćcowym, reumatycznym i innym osłabieniem wszelkiego rodzaju. Flakon 1 złr., silniejszy gatunek 1 złr. 20 c.

Proszek przeciw poceniu nóg. Proszek ten usuwa pot nóg i wywiązujący się z niego niemiły odór, konserwuje obuwie i jest nieszkodliwym. Cena pudełka 50 c.

Proszek pożywczy **Dr. Gölis,** ogólnie jako wyborny uznany środek domowy przeciw cierpieniom hemoroidalnym, kwasom żołądkowym, paleniu w żołądku, brakowi apetytu, zatwardzeniu i t. d. Pudełko 1 złr. 20 c., 1/2 pudełka 84 c.

Syrop Pagliano, prawdziwy i wprost od profesora **Pagliano** z Florencyi sprowadzony od wielu lat z powodu swych wybornych krew czyszczących przymiotów ogólnie lubiany. Flakon 1 złr. 50 c.

Pomada tannochinowa **J. Pserhofera,** oddawien dawna przez lekarzy i osoby prywatne uznana, jako najlepszy środek do porostu włosów. Gustowna wielka szkatułka 2 złr.

Plaster uniwersalny **profesora Steudla,** wielokrotnie uznany przy ranach od pchnięcia i cięcia, trudnych do wyleczenia wrzodów wszelkiego rodzaju, także starych peryodycznie odnawiających się wrzodach na nogach, uporczywych wrzodach gruczołów, przy bolących nowotworach, zanogcicy, bolących i rozognionych piersiach, odmarzłych członkach i podobnych cierpieniach. Słoik 50 c.

Uniwersalna sól przeczyszczająca **A. W. Bullricha.** Wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom utrudnionego trawienia, jak: bólom głowy, zawrotowi, kurczom żołądka, paleniu żołądka, cierpieniom hemoroidalnym, zatwardzeniu i t. d. Paczka 1 złr.

Kit na zęby c. k. uprzyw. przez **W. v. Würtha,** od wielu lat słynny jako najlepszy środek do wypełniania samemu dziurawych zębów. Paczka 1 złr. 20 c.

Proszek dó zębów według przepisu profesora **Heidera.** Pudełko 40 c.

Pasta do zębów **J. Pserhofera.** Puszka 80 c.

Perły zębowe, prawdziwe angielskie dla ułatwienia ząbkowań u dzieci. Paczka 2 złr.

Wyłączny główny skład dla Austryi chemiczno-farmaceutycznych szczególnych wyrobów

E. Fournier & Comp.

Aptekarzy w Paryżu a mianowicie:

Preparata kokowe z Peru **J. Baina,** aptekarza I. klasy, a mianowicie:
a) **Elixir kokowy.** Flaszka 2 złr. 60 c. 1/2 flaszki 1 złr. 35 c.
b) **Wino kokowe.** „ 1 „ 80 c.
c) Pastylki kokowe. Pudełko 1 złr. 10 c
Wszystkie te preperaty kokowe zawierają wszelkie skuteczne części składowe rośliny kokowéj i były przez lekarzy wiele razy skutecznie używane przy wszystkich cierpieniach pochodzących z nadużycia zmysłowego, jak: osłabienie części płciowych, utrudnione trawienie, słabość nerwowa itd.

Paulinia Fournier w proszku, jedynie silnie działający środek leczniczy przeciw migrenie, nerwowym bolom głowy, przeciw odbijaniu żołądka i cierpieniom nerwowym wszelkiego rodzaju.

Paulinia pigułki wyciągowe przeciw dolegliwościom brzucha, gośćcowi, rozwolnieniu, kurczom żołądka, nieżytowi płuc i pęcherza i t. d. Pudełko proszku lub pigułek 2 złr. 25 c., 1/2 pudełka 1 złr. 35 c.

Sirop dosé de Raifort jodé **E. Fourniera** najlepszy środek zastępujący tran wątrobiany, zawiera wszystkie skuteczne części składowe tego ostatniego bez jego niemiłego zapachu i smaku, przeciw wszelkim chorobom, gdzie zwykle tran wątrobiany używany, szybciej i pewniej działający. Flakon 1·60.

Sirop dosé de Raifort jodo-ferre wybornie skutkujący w zołzach bladaczce, białych upławach, nieregularnem czyszczeniu miesięcznem, chorobach skórnych i wrzodach i t. d. Flakon 1 złr. 60 c.

Wina z kory chinowego drzewa **Ossiana Henry,** profesora i członka ces. Akademii w Paryżu, a mianowicie:
a) **Zwykłe** wino z kory chinowego drzewa przeciw bolom głowy, wzdęciom, wiatrom, osłabieniu, rozwolnieniu, niedokrewności, febrze i t. d. Flakon 1 złr. 80 c.
b) **Jodowane** wino z kory chinowego drzewa przeciw zołzom, angielskiej chorobie, gośćcowi kości, gruczołom, zatkaniu. kile, astmie wszelkiego rodzaju, wypryskom i uporczywym chorobom skórnym. Flakon 2·25.
c) **Żelaziste** wino z kory chinowego drzewa przeciw osłabionemu trawieniu, niedokrewności, białym upławom, bladaczce, wodnej puchlinie, zołzom, chudnięciu, osłabieniu, niepłodności, nerwowym chorobom, bolom brzucha, nieregularnemu czyszczeniu miesięcznemu itd. Flaszka 2·25.

APTEKA

„pod złotą Głową" w Krakowie
w Rynku głównym

Władysława Bażana

zupełnie nowo urządzona i zaopatrzona w świeże leki, poleca zarówno środki specyalne zagraniczne i krajowe.

(3107-2-8)

Medal Tow. nauk przemysł. w Paryżu.

PRECZ ZE ŚIWIZNĄ!

MÉLANOGÈNE



WYBORNA FARBA DO WŁOSÓW
P. DICQUMARE
CHEMIKA W PARYŻU I ROUEN.

W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie na kolor naturalny bez niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą od wszelkich preparatów tego rodzaju dotąd używanych.

Skład w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego i W. Redyka, i u wszystkich głównych fryzyerów

(2458-35-)

MIGRENY i NEWRALGIE.

GUARANA

PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY w PARYŻU

8, ulica Vivienne.

Jeden proszek rozpuszczony w łyżce wody ocukrzonéj i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia natychmiast najsilniejszego **bólu głowy i migreny i do wyleczenia rżnięcia żołądka i biegunki.** Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.

Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy, aby każdy proszek był zaopatrzony podpisem **Grimault & Comp.** (3043-3-)

Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego i u p. W. Redyka; — we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Berlinera i Ruckera; — w Brodach u pp. Kullaka i Franzosa; — w Rzeszowie u p. Schaittera.

FOSFORAN ŻELAZA

P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI (3042-3-)

8, ulica Vivienne, w Paryżu.

Środek ten w stanie ciekłym bez smaku żadnego, podobny do wody mineralnej, łączy w sobie pierwiastki wyrabiające krew i kości. Ze wszastkich preperatów żelazistych jest on najwięcej racjonalny i dlatego to przyjęty został przez najznakomitszych lekarzy. Bardzo dobrze się nadaje do temperamentów młodych panienek delikatnych, których rozwój ciała jest trudny, lub został spóźniony, dla pań cierpiących na nieznośne boleści żołądka, pochodzące z bladaczki, wyniszczenia, białych upławów lub braku regularności, dla dzieci bladych, wątłej budowy i delikatnych i dla wszystkich osób cierpiących z niedokrwistości. Skuteczny, szybko działający, mogący być zniesionym przez najdelikatniejsze żołądki, środek ten nie sprawia ani zatwardzenia ani nie działa szkodliwie na zęby. Oto są przymioty, dla których użycie [illegible] ają lekarze.

Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego i u p. W. Redyka, — we Lwowie w aptekach pp. Mikolasza, Berlinera i Ruckera, — w Brodach u p. Kullaka i Franzosa, — w Rzeszowie u p. Schaitera.

Sto cetnarów

buraków pastewnych świeżych

do nabycia

po bardzo umiarkowanéj cenie.

Wiadomość w Handlu **J. Wentzla w Rynku** pod **obrazem.**

(3147-2-3)



(3126-2-)

Aparat gorzelniany

z kolumną, w nowszym systemie, wydający 90° Tr. wraz z kotłem parowym i gnieciuchem do ziemniaków i słodu, — jakoteż **beczki** na okowitę różnéj wielkości obejmujące razem 58 wiader, wszystko w dobrym stanie **jest do sprzedania.**

Bliższéj wiadomości udziela **Zarząd dóbr Ujazd** ćwierć mili od Zabierzowa stacyi kolei Ces. Ferdynanda. (3115-2-3)

Dra Pattisona

Wata gośćcowa

wylecza natychmiast i koi szybko

gościec i reumatyzmy

wszelkiego rodzaju, jakoto: cierpienia twarzy, piersi, szyi i zębów, gościec głowy, ręki i kolana, szarpanie w stawach, bóle grzbietu i bioder.

W paczkach po 70 c., w półpaczkach po 40 c. do nabycia u *Stockmara*, aptekarza w Krakowie. (2443-5-8)

Zabezpieczony znakiem ochronnym.

„Capellin" środek roślinny na porost włosów,

sprawdzony i uznany tak przez **c. k. Komisyę zdrowia,** jakoteż przez **chemików sądowych,** zjednał sobie ogromne wzięcie u publiczności świetnemi swemi skutkami, czego dowodem przytoczone świadectwa, które każdy przejrzeć może. **„Capellin",** który **bez żadnej przymieszki mineralnéj** składa się jedynie z wybornych **ziół i korzonków,** a więc bez żadnéj obawy używanym być może, posiada następujące przymioty:



1. Przyśpiesza **porost włosów.**
2. **Chroni od ich wypadania,** mianowicie po tyfusie, po połogu i po przebyciu innych ciężkich chorób.
3. Zabezpiecza włosy **od siwienia,** dostarczając ich korzonkom pożywnych soków i wzmacniając takowe.
4. Działa jako środek czyszczący przeciw tworzeniu się łupieżu.
5. Pomaga na wyrzuty skórne na głowie, wysypki, liszaje itd.
6. Działa skutecznie i uśmierzająco na migrenę i nerwowy ból głowy.
7. Nadaje włosom nietylko siłę i tęgość, ale także i piękny połysk.

Ten więc środek na porost włosów powinien słusznie mieć pierszeństwo pomiędzy wszystkiemi innemi.

Na łaskawą uwagę zasługuje dalej:

Extrakt przeciwko łupieżowi z zaręczeniem za skutek tego jednego z najnieszkodliwszych środków, bez żadnéj przymieszki mineralnej, którego nawet dla dzieci używać można bez obawy. Skutek następuje w kilku minutach po zwilżeniu skóry na głowie, łupież puszcza się w sposób bardzo przyjemny. Środek ten więc może być używanym w każdym zakładzie fryzyerskim. Dołączony przepis obznajmia ze sposobem używania.

Sposób użycia wskazany jest w załączonym przepisie. Cena wielkiej flaszki do użycia na 10 razy złr. 1, małéj na 6 razy 60 cent.

E. w. Niesner, Wien, Wieden, Karlsgasse Nr. 18.

Świadectwo lekarskie.

Niniejszem zaświadczam, że środka na porost włosów **(„Capellin")** używałem u wielu moich pacyentów, iż z pomocą tego środka osiągnąłem **nadzwyczajne i prawdziwie zadziwiające** rezultaty tak co do porostu, jak również co do zapobieżenia wypadaniu włosów; w skutek tego z przyjemnością mogę ten środek jak najlepiej polecić każdemu. Na potwierdzenie tego świadectwa kładę mój podpis i pieczęć.

Wiedeń 25 Lutego 1875. (2792-8-)

(L. S.) Dr. v. Schöts, członek kolegium lekarskiego w Wiedniu.

Składy **w Wiedniu:** J. Pserhofer, apt. pod złotym berłem, I Singerstrasse 15; Józef Weiss, apt. pod murzynem, I Tuchlauben 27: Ph. Neustein, apt. pod ś. Leopoldem, Plankengasse 6; **w Peszcie:** J. v. Török, apt.; **w Pradze:** J. Fürst, apt.; **w Bernie:** Franciszek Eder, apt.; jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach monarchii. Cena wielkiejflaszki z przepisem uzycia w kilku językach złr. 1 cent. 60, małéj złr. 1. Zamówienia z zagranicy posyłają się tylko za nadesłaniem należytości, z prowincyi za przesłaniem należytości, albo za pobraniem pocztowem (Nachnahme). ☞ Opakowanie 20 cent. więcéj. ☞ Odsprzedający otrzymują odpowiedni procent. O udzielenie na skład można się udać do: **E. v. Niesner, Wien, Wieden, Karlsgasse, Nr. 18.**

---

20 Stycznia 1876 r.

rozpoczyna się, przez wysoki rząd dozwolone i poręczone, tak ulubione wielkie losowanie pieniężne, w którem następne wygrane z pewnością wyciągnięte będą:

450,000 Marek niem.

następnie **300,000, 150,000, 80,000, 60,000,** 2 po **40,000, 36,000,** 6 po **30,000, 24,000, 20,000, 18,000,** 11 po **15,000,** 2 po **12,000,** 17 po **10,000, 8000,** 3 po **6000,** 27 po **5000,** 42 po **4000,** 255 po **3000,** 8 po **2000,** 12 po **1500, 1400,** 400 po **1200,** 23 po **1000,** 648 po **600,** 1000 po **300** marek n. i t. d.

Kolektura moja okazała się zawsze (2994-9-12)

jako najszczęśliwsza,

polecam więc do tego korzystnego losowania całe losy po złr. 9, połówki po złr. 4·50, ćwiartki po złr. 2·25.

Za nadesłaniem należytości lub zaliczką pocztową będzie każde zamówienie natychmiast wykonane. Ponieważ popyt o te ulubione losy jest bardzo znaczny, przeto upraszam o szybkie zamówienia. Po ciągnieniu przesłane będą szybko i dyskretnie urzędowe wykazy wygranych i pieniądze wygrane. Upraszam więc o zgłoszenie się z zaufaniem do domu bankowego

Adolf Lilienfeld w Hamburgu.

Nakładem Księgarni

J. A. PELARA

w Rzeszowie

wyszły i są we wszystkich księgarniach do nabycia:

Kolendy i pastorałki czyli piosnki wesołe ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane. Oprawne 36 cen.

Drziński A., Podręcznik kieszonkowy do zamiany wiedeńskich i polskich miar i wag na metryczne wraz z redukcyą cen Cena 8 cent. (3036 6 6)

Nakładem Księgarni

SEYFARTHA I CZAJKOWSKIEGO

WE LWOWIE

wyszły już

najnowsze

tańce karnawałowe

F. Tymolskiego

Dz. 142. **Na peronie**, Mazury. 64 c.
„ 143. **Sielanka**, Polka Mazurka. 45 c.
„ 144. **Pszczółka**, Polka francuska. 45 c.
„ 145. **Pieśni nasze**, Kadryle. 64 c.
„ 146. **Nieśmiertelnik**, Mazur. 80 c.
„ 147. **Padam do nóg**, Polka szybka. 50 c.

(3067-2-5)

Ostrzeżenie.

Pełnomocnictwo dane córce mojéj Jawornickiéj do zarządzania w kamienicy przy ulicy Grodzkiéj L. 64 **odwołuję**, gdyż nad... długów na imię moje, tyle, ile wartość kamienicy stanowi. Przeto ostrzegam każdego, ażeby nikt na imię podpisanego nie pożyczał tylko na imię Heleny Jawornickiéj, jeżeli w tabuli będzie zaciągniętą.

W Krakowie dnia 26 Grudnia 1875 r.

(3109 2-3) **Michał Toczyski.**

Wielmożnemu c. k. Staroście

Eugeniuszowi Beneszek

Mieszkańcy miasta **Mielca** składają publiczne podziękowanie za sprowadzenie i ustawienie dwóch pieców kaflowych z fabryki p. Barucha w Łagiewnikach w naszej szkole głównéj bez nakładu gminnego, oraz na sprowadzenie pompy żelaznej z fabryki p. Zieleniewskiego w Krakowie z przyrządem z fabryki W. Knausta w Wiedniu do zrosienia wzorowego ogrodu szkolnego, również do zapobieżenia pożarowi przyległego kościoła, gmachu szkolnego i sąsiednich domów według rysunku i urządzenia miejscowego inżyniera p. ...ckiego. (3146-2-3)

Michał Dębicki, burmistrz.

Konkurs.

(3153-2-3)

Przy szpitalu izraelickim w Krakowie opróżnione zostało w skutek rezygnacyi dotychczasowego prowizora, miejsce **zarządcy** z płacą złr. 600 w. a. rocznie, mieszkaniem, opałem i światłem w naturze. Ustanowić się mający zarządca będzie także obowiązanym prowadzić księg zarządu zboru izraelskiego. Ubiegający się o tę posadę mają swoje podanie przez siebie własnoręcznie napisane i metryką urodzenia, świadectwem moralności i dowodem, że władają językiem polskim i niemieckim zaopatrzone wnieść **najpóźniej do 15 Lutego 1876 r.** do podpisanego zarządu.

Zarząd zboru izraelickiego

w Krakowie dnia 29 Grudnia 1875 r.

Towary gumowe

wszelkiego rodzaju

rozsyła za zaliczką (2200-29-)

J. N. Schmeidler, fabryka gumy w Wiedniu Neubau, Stiftgasse Nr. 19.

„Puritas"

mleko odświeżające włosy.

„Puritas" nie jest żadną barwą do włosów, lecz płynem w rodzaju mléka, który posiada prawie cudowny przymiot, odświeżania białych włosów, tj. powoli, a mianowicie **najdaléj** w przeciągu **czternastu dni** przywrócić im tę barwę, którą poprzednio miały.

„Puritas" nie zawiera żadnego pierwiastku koloru. Można włosy dowolnie wodą myć, można spać na biało powleczonych poduszkach, a jednak nie spostrzeże się śladu koloru, gdyż

„Puritas"

nie barwi, lecz odświeża i to nietylko najdłuższe i najbujniejsze włosy kobiet, lecz także włosy i brody mężczyzn.

Flaszka **„Puritas"** kosztuje 2 złr. (z rozsyłką 20 c. więcéj na koszta), a sprowadzić ją można za zaliczką pocztową przez wyrabiających **Otto Franz & Co. w Wiedniu, Mariahilferstrasse. 38.** Skład w **Krakowie u Konstantego Wiszniewskiego aptekarza przy ul. Floryańskiéj.** — We Lwowie: u Zygmunta Ruckera aptekarza i Ludwika Janowskiego fryzyera. — W Tarnopolu: u Fr. Jamrogiewicza aptekarza. W Tarnowie: u M. Głodzińskiego. — W Stryju: u W. Drogowskiego aptekarza. — W Sadogórze: u D. Kubinowicza. — W Stanisławowie: u F. Stechera apt. (2582-20-2?)

Nakładem moim wyszła rzecz zupełnie nowa,

dla wszystkich warstw społeczności niezbędna:

Zwyczaje towarzyskie (Le savoir-vivre) w ważniejszych okolicznościach życia

przyjęte w kraju, a według dzieł francuskich spisane.

Książka ta, obejmująca przeszło dziesięć arkuszy druku, zawiera dwadzieścia rozdziałów:

I. Słowo wstępne; II. O grzeczności; III. O zachowaniu się w kościele; IV. O zachowaniu się w kole rodzinnem; V. O zachowaniu się podwładnych względem przełożonych i na odwrót; VI. Życie na wsi; VII. O zachowaniu się w podróży; VIII. O zachowaniu się na polowaniu; IX. Listy i sposób pisania takowych; X. O zastawie stołu i o zachowaniu się przy stole; XI. O sposobie zachowania się w salonie i na balu; XII. Wizyty, odwiedziny, bilety wizytowe, podarki; XIII. Urodziny, chrzest, pierwsza komunia; XIV. Małżeństwo; XV. O przyzwoitem ubieraniu się; XVI. Żałoba; XVII. O cygarach; XVIII. Umeblowanie, uprząż, drobne szczegóły; XIX. Znajomość życia i świata w obcych krajach; XX. Zakończenie.

Jak wszystkim bez wyjątku potrzebną jest znajomość zwyczajów ugrzecznienia i uprzejmości w każdem towarzystwie i w każdéj okoliczności życia — jak wszystkich wzajemnie obowięzuje ta grzeczność i uprzejmość w społeczności — tak też wszystkim polecam tę książkę, która zawsze, wszędzie i każdemu posłużyć może jako bardzo pożyteczny przewodnik, a może też być bardzo stosownym podarunkiem **na Gwiazdkę.**

Cena egzemplarza 1 złr. w. a.

Dostać można we wszystkich księgarniach. (3031 3-3)

Na zamówienia wprost do mnie uczynione za przekazem pocztowym posyłam franco.

Juliusz Wildt, nakładca.

Kraków, ulica Grodzka L. 69, II piętro.



Latarka bezpieczeństwa. Kuchenka naftowa. Miary litrowe. Piecyk naftowy. Latarka na wiatr.

Szczególności do oświetlania i gospodarstwa domowego.

Lampy naftowe z uprzywilej. palnikiem płaskim i okrągłym. latarki dla gospodarstwa bezpieczne od ognia, przyrządy do gotowania naftą z lanym palnikiem bezpiecznym, **miary litrowe z drzewa, blachy i cyny, ciężarki kilo mosiężne i żelazne. przedmioty dla gospodarstwa domowego i urządzenia kuchennego, naczynia dla mleczarń** itd.

E. JÜLKE, Neubaugasse Nr. 1 w Wiedniu.

Illustrowane cenniki darmo i opłatnie. (2592-10-12)

Bazar Dobroczynności!

Wiedeń Kölnerhofgasse Nr. 4.

Pod tym tytułem przez **pierwszą wiedeńską**

Fabrykę bielizny

Wiedeń Kölnerhofgasse Nr. 4.

dla celów dobroczynnych niedawno **otwarty bazar**, wywołał wskutek swéj **nadzwyczaj taniej przedaży** istotnie dobréj

Koszule męskie dawniej 2 zł. tylko 1 zł.

Bielizny męzkiéj,

Koszule damskie dawniej 2 zł. tylko 1 zł.



damskiéj i dziecinnéj

PŁÓCIEN

i bielizny stołowéj,

w najobszerniejszych kołach państwa wrażenie, a zachęcony przez wielostronne zamówienia, odważyła się ta fabryka zakupić płótna z handlów, w konkurs popadłych, pod bardzo korzystnemi warunkami, przez co jest w możności nadal w następujących cenach:

o połowę ceny wyrobu sprzedawać



Zamiast dwóch tylko jeden złr.

	dawniej	teraz
Para gatek	złr. 1.50	złr. —.75 c.
Dwanaście chustek batystowych z kolor. brzegami, obrąbione	„ 2.—	„ 1.— „
Koszula męzka szirt. z gładkim lub fałdowanym gorsem	„ 2.—	„ 1.— „
Koszula perkalowa, najnowszego wzoru	„ 2.—	„ 1.— „
Angielsk. kaftanik trykotowy lub kolorowy biały lub kolorowy	„ 2.—	„ 1.— „
Sześć pięknych chustek batyst. z kolor. brzegami obrąbione	„ 2.—	„ 1.— „
Sześć potrójnych kołnierzyków najnowszej formy	„ 2.—	„ 4.— „
Koszula damska dziergana z najlepszego szirtingu	„ 2.—	„ 1.— „
Piękny kaftanik damski nocny z najlepszego gatunku	„ 2.—	„ 1.— „
Sześć ręczników gwarant. za prawdziwe płótno	„ 2.—	„ 1.— „
Lniane gatki męzkie	„ 2.—	„ 1.— „
Kolorowa koszula kretonowa, dobrze farbowana	„ 3.—	„ 1.50 „
Biała koszula męska z gładkim gorsem	„ 3.—	„ 1.50 „
Ładnie ubrana koszula damska najlepszego gatunku	„ 3.—	„ 1.50 „
Ładnie dziergane kalesony damskie	„ 3.—	„ 1.50 „
Szirtingowa spodnica najlepszego kroju	„ 3.—	„ 1.50 „
Gatki męzkie z płótna rumburskiego	„ 3.—	„ 1.50 „
Ang. koszula Oxford, najnowszego wzoru	„ 4.—	„ 2.— „
Koszula męzka z płótna rumburskiego, 3kroć fałdowany gors	„ 4.—	„ 2.— „
Piękna koszula balowa, ręcznie haftowana	„ 4.—	„ 2.— „
Sześć par mankietów ang. najmodniejszych	„ 4.—	„ 2.— „
Pięknie dziergana koszula męzka, ładnego kroju	„ 4.—	„ 2.— „
Ładny francuski kaftanik, pięknie haftowany	„ 4.—	„ 2.— „
Ładna spodnica, pięknie ubrana	„ 4.—	„ 2.— „

Majtki damskie barchanik, gładkie i pięknie strojone złr. 1, $1^1/_4$ i $1^1/_2$.
Spodnica z najlepszego barchanu, gładka i pięknie strojona złr. 1.80, 2, $2^1/_2$.
Kaftanik barchanikowy gładki i pięknie strojony złr. $1^1/_4$, $1^1/_2$ i 2.
Koszula męzka rumburska gładka lub w fałdy złr. $2^1/_2$, 3, $3^1/_2$ i 4.
„ „ a la fantaisie haftowana złr. $3^1/_2$, 4, $4^1/_2$ i 5.
„ damska, lniana, gładka lub a fantaisie złr. $1^1/_2$, 2, $2^1/_2$ i 3.
„ „ lniana, haftowana złr. $2^1/_2$, 3, $3^1/_2$ i 4
Sztuka 30 łokci barchanu sznureczkowego złr. $7^1/_2$, 8, 9, 10 i 11.
Sześć sztuk $^8/_4$ szerokiego prześcieradła bez szwu złr. 9 i 10.
Sześć sztuk $^8/_4$ szer. prześcieradeł bez szwu, płócienne złr. $14^1/_2$, $15^1/_2$ i $16^1/_2$.
Nakrycie na 6 osób, perkalik i adamaszek złr. 3, $3^1/_2$, 4, $4^1/_2$ i $5^1/_2$.
„ „ 12 „ $8^1/_2$, 10, 11, 12 i 14.
Sztuka 30 łokci $^4/_4$ szer. płótna domowego złr. $6^1/_2$, $7^1/_2$ i 8.
„ 46 „ $^5/_4$ „ „ Creas złr. 16, 17, 18 i $18^1/_2$.
„ 50 „ $^5/_4$ „ „ irlandz. lub holender. złr. 20, 22, 23, 25 i 26.
„ 54 „ $^5/_4$ „ „ rumburskiego złr. 24, 25, 26, 28, 30, 32 i 36.
Dwanaście sztuk ręczników perkalik lub adamasz. złr. $3^1/_4$, $3^3/_4$, $4^1/_2$, 5, $5^1/_2$ i 6.

Zamówienia za zaliczką pocztową.

(Uprasza się o dokładny adres.) (2870. 9-12.)

An die Erste Wiener Wäsche-Fabrik, Wien, Kölnerhofgasse 4.

Wer **deutsch, französisch** oder **englisch** correspondiren kann, dem kann ein jährlicher, durchaus ehrenhafter und ohne alles Risiko zu erzielender Nebenverdienst von (2758-8 6)

Mk. 500. bis 1000 — Fünfhundert bis Tausend Mark

nachgewiesen werden. — Nähere Auskunft ertheilt franco und gratis:

Moritz Weil jun. Maschinen-Fabrik, Wien II. Franzensbrückenstr. 13.

Także i w zimie

okazało się przeprowadzenie naszego *racyonalnego odżywiającego* leczenia, jako nadzwycza *uzdrawiające*, mianowicie: *w zepsuciu soków, osłabieniu całego ustroju i części płciowych, w cierpieniach nerwowych, zaziębieniach i chorobach skórnych, drażnieniu kości pacierzowéj przypadłościach porażenia, chorobach żołądka, śledziony i hemoroidach*, niemniéj *skłonności do otyłości.* Nasze przyrządy lecznicze są znowu znacznie ulepszone i upiększone, a lokale kąpielowe odpowiednio do celu praktycznie urządzone. *Pisma radcy nadwornego Steinbachera*, które dają wyjaśnienie o samym przebiegu leczenia, można sprowadzić ze zakładu. — *Kierujący lekarz* Dr. Schilling daje radę lekarską w zakładzie od godziny 10 do 12. — *Asystent lekarz* Dr Stammler jest zawsze obecnym, celem szczegółowego przeprowadzenia leczeń. Prospekt i sprawozdanie rachunkowe otrzymać można od podpisanego zakładu. (2784-2-2)

Hofrath Dr. Steinbacher's Naturheil-anstalt Brunthal (München).

Redakcya i administracya, Lwów ul. Karola Ludwika Nr. 5.

Już wyszedł

Numer na okaz (Nr. 1) pisma tygodniowego

„Przegląd sądowy i administracyjny"

i można go otrzymać we wszystkich księgarniach.

Zapewniwszy sobie współpracownictwo pp. profesorów obydwóch uniwersytetów krajowych tudzież wielu innych najznakomitszych sił fachowych w kraju, sądzi redakcya, że wydawaniem pisma tego, poświęconego nauce prawa i administracyi z przeważnym względem na praktykę, odpowie potrzebie sądownictwa i administracyi tak rządowéj jak autonomicznej.

Prenumerować można we wszystkich księgarniach.

Cena: We Lwowie, rocznie 6 złr., półrocznie 3 złr., kwartalnie 1 złr. 50 c. Po za Lwowem: z przesyłką rocznie 7 złr., półrocznie 3 złr. 50 c., kwartalnie 1 złr. 75 cent. (6-1 3)

Expedycya miejscowa w Krakowie w księgarni G. Gebethnera i Sp.

DYREKCYA

Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie

„Spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością"

licząca Członków stowarzyszonych 2460,

ulica S. Jana Nr. 305,

zawiadamia strony interesowane, że od 1 Stycznia do 31 Grudnia r. b. był w kasie zaliczkowéj następujący obrót, a mianowicie:

Przychód:

1)	Wniesiono do kasy Towarzystwa na rachunek bieżący przez różne strony jako oszczędność, na 6% i 7% ogólną sumę	złr. 441,264	c. 51
2)	Złożono na udziały przez Członków Towarzystwa	„ 230,400	„ 75
3)	Spłacono na weksle	„ 317,831	„ 47
4)	Procentu pobrano od udzielonych pożyczek	„ 41,006	„ 87
5)	Powrócono kosztów prawnych	„ 2,248	„ 72
6)	Fundusz dywidendy za rok 1874 czyni	„ 11,325	„ 19
7)	Fundusz rezerwowy czyli zapasowy wynosił	„ 6,285	„ 72
8)	Za druki i pocztowe wpłynęło	„ 2,461	„ 21
9)	Pozostaje gotówki w kasie Towarzystwa	„ 4,135	„ 37

Rozchód:

1)	Zwrócono stronom z rachunku bieżącego czyli z książeczek wkładkowych	„ 283,829	„ 82
2)	Powrócono udziałów Członkom Towarzystwa	„ 37,263	„ 40
3)	Wypożyczono na weksle Członkom Towarzystwa	„ 685,398	„ 75
4)	Wypłacono procentu z książeczek wkładkowych od złożonych i podniesionych sum ze stopą 6 i 7%	„ 8,395	„ 20
5)	Na koszta prawne	„ 3,622	„ 6?
6)	Wypłacono Członkom Towarzystwa dywidendy za r. 1874	„ 11,325	„ 19
7)	Koszta administracyi i inwentarza oraz podatek opłacony skarbowi za lat sześć, razem	„ 18,808	„ 20

Cały więc obrót kasy Towarzystwa Zaliczkowego od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1875 r. wynosił Złr. w. austr. **Dwa milliony sto pięć tysięcy sześćset dwa, centów dziewięćdziesiąt dziewięć** (zł. w. a. 2,105,602 centów 99).

Przy téj sposobności Dyrekcya nadmienia, że od wszelkich sum na oszczędność do kasy Towarzystwa tak przez Członków, jakoteż i przez obce osoby do niego nie należące lokowanych, oblicza się procent zaraz od dnia ich złożenia do daty podniesienia, z krótszem wypowiedzeniem **sześć** od sta, a z trzech-miesięcznem wypowiedzeniem **siedm** od sta rocznie. — Wkładki do złr. w. a. pięćset zwracają się natychmiast bez żadnego wypowiedzenia. (7-1-2)

Kraków dnia 1go Stycznia 1876 r.

Dyrektor:	Kasyer:	Kontrolor:
Józef Kiciński.	*Nikodem Lenczewski.*	*Ignacy Nowicki.*

Komisya kontrolująca Towarzystwa Zaliczkowego

w Krakowie

Do pozycyi 6,030 przychodu sprawdzono stan kasy i znaleziono takowy zgodny z księgą oraz gotówki zł. w. a. cztery tysiące sto trzydzieści pięć, centów trzydzieści siedm.

Kraków dnia 31 Grudnia 1875 r.

Marceli Jawornicki, Wit Mokrzycki, Maryan Dworski, Mieczysław Brzozowski.

Do Handlu pod firmą

JOZEF RIEDEL

w Krakowie, Rynek główny

nadszedł znów świeży znaczny transport

karawanowej herbaty

w gatunkach uznanych oddawna za wyborowe, na cenę **od złr. 2 do 8 za 1 paczkę oplombowaną, zawierającą 1 funt wagi rosyjskiéj. — Biorącym naraz 10 funtów, dodaje się 1 funt tytułem rabatu.** (2919 7-10)

Na pół darmo!!!

Z powodu zupełnego zwinięcia handlu

będzie pozostały jeszcze skład

Adres: Verlängerte Kärntnerstrasse Nr. 59. Adres

towarów tkackich

bielizny męskiej i damskiej

za połowę ceny własnych kosztów

!!zupełnie wysprzedanym!!

Adres: Verlängerte Kärntnerstrasse Nr. 59. Adres

Tylko złr. 1. *Dwanaście angielskich batystowych chustek do nosa z kolor. brzegiem, obrąbione.*
Tylko złr. 1. *Biała szirtingowa koszula męska z gładkim lub fałdowanym gorsem.*
Tylko złr. 1. *Prawdziwa kolorowa koszula perkalowa w bardzo wielkim wyborze wzorów.*
Tylko złr. 1. *Jedna para gatek płóciennych lub barchanowych na guziki lub paski.*
Tylko złr. 1. *Sześć pięknych angielskich kołnierzyków potrójnych, najnowszego kroju.*
Tylko złr. 1. *Sześć dobrych chustek płóciennych do nosa, poręczane za prawdziwe płótno.*
Tylko złr. 1. *Ciepły angielski kaftanik trzykolorowy lub gatki, białe i kolorowe.*
Tylko złr. 1. *Haftowana koszula damska z dobrego szirtingu.*
Tylko złr. 1. *Gustowne majtki damkie ze szlakiem.*
Tylko złr. 1. *Piękny szirtingowy kaftanik nocny, gustownie ubrany.*
Tylko złr. 1. *Sześć gustownych chustek batystowych z kolorowym brzegiem, obrąbione.*
Tylko złr. 1·50. *Piękna prawdziwa kolorowa francuska koszula kretonowa.*
Tylko złr. 1·50. *Biała koszula szirtingowa męska z gładkim potrójnym gorsem.*
Tylko złr. 1·50. *Sześć par ciepłych potrójnych skarpetek dobrego gatunku.*
Tylko złr. 1·50. *Biała koszula płócienna damska z haftowanemi paskami.*
Tylko złr. 1·50. *Piękna szirtingowa koszula damska à la fantaisie, pięknie przystrojona.*
Tylko złr. 1·50. *Bardzo pięknie haftowane majtki damskie, nader gustownie wykonane.*
Tylko złr. 1·50. *Szirtingowa spódnica damska w najlepszym kroju.*
Tylko złr. 1·50. *Spódnica barchanowa, gorset lub majtki, w najlepszym gatunku.*
Tylko złr. 2. *Angielska Oxfordska koszula, najnowszy krój, za prawdziwość ręczy się.*
Tylko złr. 2. *Koszula z rumburskiego płótna z pięknym gorsem fałdowanym.*
Tylko złr. 2. *Ślicznie haftowana koszula balowa, haft ręczny, najlepszy krój.*
Tylko złr. 2. *Sześć par pięknych angielskich mankietów najnowszy krój.*
Tylko złr. 2. *Pięknie haftowana koszula damska gustownie odrobiona.*
Tylko złr. 2. *Gustowny francuski gorset bogato haftowany.*
Tylko złr. 2. *Piękna perkalowa spodnica bogato przystrojona,*

Za każdą cenę sprzedane będą szirtingi, płótna, barchaniki zwykłe i pikowe, obrusy do kawy, serwety, krawatki i t. d.

Bez żadnej dopłaty gustowną koszulę męską lub damską w dodatku przy odbiorze towarów za 50 złr.

Nieodpowiednie towary każdej chwili będą napowrót przyjęte.

Zamówienia z prowincyi będą za poręczeniem rzetelnie za zaliczką wykonane.

Adres: **Ausverkauf der ersten k. k. landesbef. Wäschefabrik Wien, verlängerte Kärntnerstrasse 59 Ecke der Giselastrasse.**

Uwaga. Całe urządzenie handlu jest do sprzedania. (2782.13-20)

Administracya

„PRZEGLĄDU POLSKIEGO"

uprasza PP. Prenumeratorów o spieszne odnowienie abonamentu na kwartał przyszły, a to z dwóch powodów: raz, aby można nakład zastosować do ilości prenumeratorów; powtóre, aby Szanowni Czytelnicy nie doznali zwłoki w przesyłce. (3023-10-10)

Od dnia 1 Stycznia 1876 r. główny skład i agencya „Przeglądu Polskiego" we Lwowie jest w Biurze pana *W. Piątkowskiego*, ulica Teatralna Nr. 9.

Nowa piekarnia

Antoniego Małasińskiego

w KRAKOWIE

przy ulicy Sławkowskiej pod L. 284 dom p. Schnejdra.

poleca Szanownej Publiczności pieczywo zdrowe, smaczne i tanie, które trzy razy dziennie wypieka a mianowicie:

o godzinie 5 do 6 rano
„ „ 10 „ 11 „
„ „ 4 „ 5 po południu.

Cena pieczywa: za 6 bułek 1-centowych 5 cent., za 4 bułki wiedeńskie lub rogaliki na maśle 5 cnt., chleb pszenno-żytny i czysto żytny w bochenkach po 5, 10 i 25 centów. (3120-.-3)

Płótno reumatyzmowe

(Gichtleinwand).

Trzydziestoletnie doświadczenie okazało niezaprzeczoną skuteczność tegoż i dlatego wszystkim cierpiącym na bóle w krzyżach, kolanach, stawach itp. niemoże być dosyć polecanem.

Paczka dubeltowego po złr. 2 c. 10, paczka pojedynczego złr. 1 c. 5.

Paryski uniwersalny plaster

na zastarzałe rany, odgniotki itp. w słoikach po 35 c. (3038-4 6)

Do czyszczenia ust jest najlepszą

anaterynowa woda

po 40 c.

która dla swéj dobroci przez 15 lat była uprzywilejowana. — Dostać można w Krakowie w Aptece **Stockmara.**

Bogumił Gebhardt

Generalny Agent Barona Westenholza kopalń węgla w Dąbrowie,

uskutecznia wszelkie zamówienia na węgle pomienionéj kopalni, szczególnie dla Galicyi wschodniéj i zachodniéj i udziela wyjaśnień na listowne zapytania w tym względzie. — Adresować należy do **Bogumiła Gebhardta, plac kolei żelaznéj L. 16 w Krakowie.** (3030-6 6)

---

27 c.

Wiedeńs. najobszerniejszy

zakład „Zur Billigkeit"

Marcus Back

w Wiedniu I. Adlergasse Nr. 1.

W skutek znacznego taniego zakupna partyj z **mas konkursowych** jestem w stanie wszystko co dotychczas w tym rodzaju było przewyższyć. Całkiem nowe rzeczy na każdą porę z materyj **wełny owczej** tudzież wszelakie rodzaje **płócien, towarów modnych, łokciowych** i **atłasowych** niemniej **krawatek męzkich i damskich** wraz z **tysiącem** innych towarów. Wzory i cenniki darmo i opłatnie. (2871-4 5)

Fabryka

c. k. wyłącz. uprzywil. *samodziałających*

wentylatorów

do *przewietrzania pokoi, szkół, szpitali, urzędów, fabryk, kawiarń, restauracyj* i t. d.

Cena w Wiedniu za garnitur (wentylatory wpuszczające i wypuszczające powietrze) na lokal do 300 metrów kubicznych objętości wystarczający wyłącz. opakowanie złr. 22 w. a. czyli 42 mar. niem.

Springer & Sterne,

(2862-11-12) w Wiedniu, I. Himmelpfortgasse 16.

Wiedeński największy

27 cnt.

ZAKŁAD

firmy uznanéj za rzetelną i porządną

Bernhard Pollak

W WIEDNIU,

Kärntnerstrasse Nr. 14

(naprzeciw Weichburggasse)

sprzedaje wyłącznie i jedynie za najuczciwszą rękojmią doskonałego gatunku i prawdz. towaru zawsze

najświeższe rzeczy

na każdą porę

materyj na suknie z wełny owczéj.

Również najrozmaitsze gatunki towarów płóciennych modnych, łokciowych i tkanych, wstążek jedwabnych i aksamitnych, tudzież koronek gwipiurowych we wszystkich rodzajach, oprócz bardzo wielu innych towarów.

Cennik i próbki

darmo i opłatnie.

Zamówienie choćby najmniejsze wykonane będzie punktualnie za zaliczką. (2446-27-30)

Nieodpowiednie towary bez trudności napowrót przyjęte będą.

Ważne dla wielebnego Duchowieństwa

W tych dniach wyjdzie na widok publiczny *pierwszy zeszyt* (9 arkuszy pięknego druku) **kazań na uroczystość Chrystusa Pana.** Zawiera następujące kazania: *Na nowy rok:* 2 kazania ks. *J. Murczyńskiego* T. J., 1dno ks. *T. Młodzianowskiego.*, 1 ks. *Dra Kerschbauma* (z niemieckiego), i 1 ze starego rękopismu. *Na trzech króli:* 1 ks. Józefa *Clausa* (z łaciń.), 1 ks. *Wnykowskiego* i 1 ks. *T. Młodzianowskiego. Na pasyą:* 6 kazań opracowanych podług ks. *J. Murczyńskiego. Na wielki piątek:* 1 ks. *J. Murczyńskiego,* 1 ks. *Fabra* T. J., (z łaciń.), i 1 opracowane z sześciu kazań ks. Madejskiego. *Na Wielkanoc:* 1 ks. *Laselve* (z łaciń.), 1 ks. *Murczyńskiego* (z trzech jedno) i 1 ks. *Liberyjusza. Na poniedziałek wielki:* 1 ks. *Laselve* (z łaciń.) i 1 ks. *Krosnowskiego* T. J. *Zeszyt drugi* będzie zawierał dokończenie kazań na uroczystości Pańskie, najmniej po trzy kazania na każde święto. Mogę śmiało zaręczyć, że każde da się stosownie użyć. **Prenumeratę na Galicyą przyjmuje wyłącznie tylko Wydawnictwo dzieł katolickich Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie.**

Przedpłata na tom pierwszy wynosi 2 złr. a. w. Drugi tom obejmować będzie kazania na święta Najświętszej Maryi Panny i ukaże się przed Wielkanocą (materyał gotowy) jeżeli tom pierwszy przychylne znajdzie przyjęcie. (3137-2-3)

Wonieść w Wielkopolsce.

Ks. J. Stagraczyński.

Księgarnia J. M. Himmelblaua

w Krakowie, ul. Floryańska L. 322,

otrzymała na skład **Elementarz** czyli krótkie objaśnienia o miarach i wagach metrycznych, dla tych co nie obeznani są z rachunkami, wydany przez **Antoniego Kosteckiego,** a to dla rozpowszechnienia i rozprzedaży tego Elementarza **po magistratach i urzędach miejskich** wszystkich miast i miasteczek galicyjskich. (44)

Cena egzemplarza 10 c.

Serdeczne podziękowanie

składam niniejszem WP. **Millerowéj** zamieszkałej przy ulicy Sławkowskiéj pod L. 444, która 20 Grudnia w czasie silnego mrozu zabłąkanego mojego syna do siebie przyjęła, przezco tegożsamego dnia mógł być jeszcze odszukanym. (42)

Stanisław Zaborski.

Uczeń aptekarski poszukuje zaraz umieszczenia. Bliższa wiadomość pod adresem **H. N.** poste rest. **Kalwarya.** (43-1-2)

Dom handlowy pod firmą

Fr. Lenert w Krakowie

naprzeciw kościoła N. M. Panny,

poleca oprócz wszelkich kolonialnych towarów w najlepszych gatunkach:

Wino szampańskie butelka $5\frac{1}{2}$, $4\frac{1}{2}$ i $3\frac{1}{2}$ złr.; bordowskie złr. 2, $1\frac{1}{2}$ i 1, Madejra złr. 3; Malagi złr. $2\frac{1}{2}$; Johannisberger złr. 2; Vöslauer czerwone i białe złr. $1\frac{1}{4}$, 1 i 80 c.; Erlauer i Ofner po c. 80, 60, 50.; Tokajskie złr. 3, $2\frac{1}{2}$, 2, $1\frac{1}{2}$ i 1; z innych okolic górnych węgierskich po złr. 1, c. 80, 70, 60, 50; austryackie lekkie po 60, 50 i 40 c.— **Porter** angielski but. 45 c.— **Pomarańcze** bardzo ładne po 8 centów sztuka.— **Jabłka** zagraniczne w przednich gatunkach **pół kilo** 20 c., mniejsze 10 c.— **Śliwki** suszone, czarne, francuskie 55 c., żółte francuskie 36 c., tureckie, czarne 18 c., drugi gatunek 12 c., trzeci gatunek 9 c.— **Wiśnie** suszone 25 c.— **Gruszki** czarne bardzo dobre 20 c.— **Brzoskwinie** francuskie 44 c.— **Figi** sułtańskie 35 c., desertowe 25 c., na wieńcach 21 c.— **Daktyle** marokańskie 80 c., egipskie najpiękniejsze 50 c., drugi gatunek 40 c.— **Kasztany** włoskie 20 c.— **Orzechy** tureckie, długie 40 c., okrągłe 28 c., włoskie 16 c., amerykańskie, bardzo ładne i zdrowe 28 c.— **Marmulada** z włoskich owoców 36 c.— **Powidła** tureckie 16 c., drugie 10 c.— **Korniszony** z baryłką $\frac{1}{8}$ wiadra złr. 1 c. 30, $\frac{1}{4}$ wiadra złr. 2 c. 60, $\frac{1}{2}$ wiadra złr. 5 c. 20, $\frac{1}{2}$ kilo 20 c.— **Słonina** gruba 40 c.— **Szmalec** 44 c.— **Bryndza** najlepsza 32 c.— **Świece** kościelne z czystego pszczelnego wosku 1 złr. 40 c., Apollo 58 c., parafinowe Sirius 50 c — **Sardynki** świeże z Nantes Phil & Canaud mała puszka 56 c., duża 85 c.; Bordowskie, mała c. 38, duża puszka 65 c. **Musztarda angielska** słodka, bardzo przednia, butelka 70 c., francuska najlepsza 85 c. słoik, kremska but. 45 c, pruska pół kilo 40 c., słoik 40 c., pół słoika 25 c.

Zamówienia zamiejscowe będą natychmiast odwrotną koleją lub pocztą za zaliczką należytości uskutecznione. (4-1-)

Wyzdrowienie z kilkoletniej chrypki.

Peszt, 28 Maja 1872 r.

Wielmożny Pan G. A. W. Mayer w Wrocławiu.

Przejęty radosnem uczuciem z powodu szczęśliwego wyleczenia się z mojego od 4 lat trwającego zachrypnięcia, które już po użyciu jednéj tylko flaszki **białego syropu piersiowego** ustało, wyrażam niniejszem Panu moje najszczersze podziękowanie i uznanie. (3019)

Z szacunkiem

Michał Beck, kupiec korzenny.

Jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. **Wiktora Redyka** i u p. *Piotra Krokiewicza* na Stradomiu,—w Tarnowie u p. *W. T. Wielogórskiego,*—w Przemyślu u p. *Edwarda Machalskiego,* — w Brzeżanach u p. *B. Fadenhechta.*

Syrup piersiowy

Dra Walthera z Drezna

najlepszy środek domowy, na długotrwały kaszel, chrypkę, kłucie w piersiach, zaflegmienie płuc. Jest do nabycia w flaszkach po 2 i 1 złr. w Aptece **Stockmara** w Krakowie. (3039-4-6)

Księgarnia G. Gebethnera i Spółki oraz Wydawnictwo dzieł katolickich w Krakowie

poleca WW. Duchowieństwu i pobożnéj Publiczności świeżo wyszłe z pod prasy:

Ś. ALFONSA LIGNORI

Przygotowania się do śmierci

czyli

Rozmyślania nad odwiecznemi prawdami

Stron 334. Cena złr. 1.

Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, poleca zaś Szanownej Publiczności następujące, których skład główny na Galicyę utrzymuje:

	Cena kwartalna w Krakowie	na prowincyi
1) **Atheneum,** nowe pismo naukowe w tomach miesięcznych	złr. 4 c. 50	złr. 4 c. 80
2) **Biblioteka Warszawska**	„ 4 „ —	„ 4 „ 20
3) **Biblioteka Powieści i Romansów** Warszawska, w miesięcznych poszytach	„ 1 „ 50	„ 1 „ 65
4) **Biesiada literacka,** najtańsza polska illustracya tygodniowa	„ 1 „ 50	„ 1 „ 80
5) **Mucha,** pismo tygodniowe humorystyczne warszawskie, illustrowane	„ 1 „ 50	„ 1 „ 80
6) **Niwa,** dwutygodnik naukowy warszawski	„ 2 „ 70	„ 3 „ —
7) **Ognisko domowe,** pismo tygodniowe, nowo zreformowane, z dodatkiem bezpłatnym 4 do 5 tomów 200 str. rocznie dzieł popularno-naukowych illustrowanych, między temi „Historya sztuk pięknych", „Historya muzyki", „Pogadanki astronomiczne i t. p.	„ 2 „ 50	„ 2 „ 80
8) **Opiekun domowy,** pismo tygodniowe	„ 2 „ 40	„ 2 „ 70
9) **Przyjaciel Dzieci,** pismo tygodniowe illustrowane	„ 1 „ 60	„ 1 „ 85
10) **Przegląd Sądowy i Administracyjny,** pismo we Lwowie wychodzące	„ 1 „ 75	„ 1 „ 75
11) **Przegląd Leśniczy,** pismo tygodniowe poznańskie, dla każdego właściciela lasów i pp. leśniczych niezbędne	„ 1 „ 50	„ 1 „ 80
Dzieła illustrowane		
Willanów, Album widoków, obrazów i pamiątek po królu Janie III. zeszyt miesięczny	„ 1 „ 60	„ 1 „ 75

Bajki Lafontaina z illustracyami *Dorégo,* księga I. złr. 2, następne po złr. 1 cent. 50.

Prospekty obu tych publikacyj rozesłaliśmy przy „Czasie". (5-1-3)

Nakładem tejże Księgarni wychodzi

PRZEGLĄD KRYTYCZNY

pismo miesięczne, które od Nowego roku w zmienionym formacie i powiększone wiadomościami z literatury zagranicznéj, wychodzić będzie.

Cena rocznie 6 złr. — półrocznie 3 złr. — kwartalnie złr. 1 c. 50.

Obwieszczenie.

L. 63299. (3155)

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 15 Maja 1874 r. L. 57 (dz. u kr.) ustanawia się w porozumieniu z komisyą krajową chowu koni następujące miejscowości i termina do przeprowadzenia czynności licencyonowania ogierów, a mianowicie:

w Dolinie na dzień 17 Stycznia 1876 r.
„ Zaleszczykach „ 20 „ „
„ Złoczowie „ 22 „ „
„ Brzeżanach „ 24 „ „
„ Podhajcach „ 25 „ „
„ Tarnopolu „ 27 „ „
„ Buczaczu „ 29 „ „
„ Rudkach „ 31 „ „
„ Sanoku „ 18 „ „
„ Brzozowie „ 20 „ „
„ Jaśle „ 22 „ „
„ Rzeszowie „ 24 „ „
„ Krakowie „ 26 „ „
„ Krzyszkowie „ 28 „ „
„ Wadowicach „ 29 „ „

Powyższe miejscowości ustanawia się z tego powodu, że z tamtych tylko okolic zgłosili się chodowcy o licencyonowanie ogierów. Chodowcy jednak, którzyby sobie życzyli otrzymać licencye dla swych ogierów a dla jakichkolwiek bądź powodów zgłosić je zaniedbali, będą mogli bez poprzedniego zgłoszenia się przedstawić swe ogiery komisyom licencyjnym w powyższych miejscowościach i terminach, a komisye udzielą licencyi, jeżeli uznają ogiery za odpowiedne.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 Grudnia 1875 r.

Nowy portret

Jego Świątobliwości Piusa IX.

Portret ten został dnia 13go Maja 1875 r. przez p. Ad. Brauna w Dornach (Alzacyi) w 8 rozmaitych rozmiarach w Watykanie fotograficznie zdjęty. Z powodu nadzwyczajnego podobieństwa portretu otrzymał p. Ad. Braun dnia 24go Września *breve,* w którem potwierdzono i wychwalono wytworność tego dzieła sztuki, a zarazem zamianowany został kawalerem orderu Św. Grzegorza. (3111-1-3)

1) format kart wizytowych	złr.	—·40
2) „ „ „ z brzegami ozdobnemi	„	—·40
3) „ „ „ na większym kartonie, wielkości $^{22}/_{16}$ centim.	„	—·60
4) format gabinetowy	„	—·80
5) „ „ na kartonie, wielk. $^{28}/_{22}$ cent.	„	1·—
6) kwarto „ „ „ $^{43}/_{31}$ „	„	2·—
7) folio „ „ „ $^{58}/_{44}$ „	„	4·—
8) wielkie folio „ „ „ $^{70}/_{54}$ „	„	9·—
9) połowa wielk. natur. „ „ $^{111}/_{80}$ „	„	35·—
10) wielkość naturalna „ „ $^{140}/_{100}$ „	„	60·—

Zamówienia będą odwrotną pocztą wykonane.— Zaleca się jako stosowny podarunek świąteczny.

Johann Heindl's Kunstanstalt,

Wien, Stefansplatz 7, im fürsterzbischöflichen Palais.

! Przestroga !

Wielu z kupców zajmuje się sprzedażą **naśladowanego syropu „Pagliano" z Florencyi,** sprzedając go po tańszych cenach, który jednak żadnéj niema wartości.

Gdy postępowanie takie jest ze szkodą mojéj sławy, którą w całym świecie uzyskałem, tudzież ze szkodą Publiczności, przeto upraszam Szan. Publiczność, by się udawać raczyła do moich dawnych składów, aby tym sposobem zapobiedz oszukaństwu.

Przy zakupnie 6ciu flaszek rachuje się każda po 1 złr.; 12 flaszek kosztuje 10 złr.; od 2 do 5 tuzinów osobna zniżka. (3064-4-6)

Hieronim Pagliano,

profesor we Florencyi.

Główny skład we **Wiedniu** u **J. Kaftl,** Mariahilferstrasse Nr. 1 B.

Dr. Schwaigera

Wyciąg roślinny

leczy za poręczeniem gruntownie nawet zastarzałe osłabienie męzkie w przeciągu 4 tygodni, wszelkie inne choroby płciowe, tak męzkie jak kobiece w najkrótszym czasie. Flakon po 2 złr. w. a. wraz z opisem użycia i korespondencyą, za nadesłaniem gotówki lub za zaliczką wprost przez (2194-18-36)

Dra Schwaigera

w Wiedniu, VII, Schottenfeldgasse 60.

☞ Uprasza o dokładne podanie adresu.

Nie zagraniczne lecz krajowe środki toaletowe i lekarskie

wyrobu Józefa Trauczyńskiego

Apteka „pod Koroną" w Krakowie.

PASTA PIĘKNOŚCI nieszkodliwa nadająca cerze kolor jakby aksamitny. Cena 85 cent. — MYDŁO TOALETOWE nadające nadzwyczajną białość i delikatność cerze. Cena 25 c. — MYDŁO GLYCERYNOWE stałe 40 c., gęste w flaszkach jak Sarga 80 c. — POUDRE NIESZKODLIWY Blanc i Rouge z puszkiem. Cena 1 złr. — WODA KOLOŃSKA po 40, 60, 80 cnt. do 3 złr. — PASTA DO ZĘBÓW Cena 25 i 50 cent. — WODA DO UST ochraniająca psucie się tychże, jakoteż niszczy woń nieprzyjemną często się wytwarzającą. Cena 30 i 75 c.— PROSZEK do zębów roślinny nieszkodliwy 50 c.— MYDŁO na wszelkie plamy tłuste. Cena 25 c. — MAŚĆ NISZCZĄCA odgniotki. Cena 50 cent. — OLEJEK PRZECIW GŁUCHOCIE. Cena 1 złr. 50 ct. — SMAROWANIE BALSAMICZNO-ZIOŁOWE usuwa gościec, reumatyzmy, porażenia itd. złr. 1·80 — KROPLE amerykań. od bólu zębów Majewskiego.— PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW na czarno, brunatno i blond po złr. 1·50. — CEMENT LUB GUTTAPERCHA do plombowania zębów. Cena 75 cent. — WATA UŚMIERZAJĄCA ból zębów natychmiast. Cena 25 cent. — KROPLE CUDOWNE od bólu zębów 50 c. — ELIXIR przeciw fluksyi do nacierania twarzy 50 c. — OCET TOALETOWY do mycia 75 c. — PŁYN wzmacniający porost włosów 75 c. — POMADY w różnych gatunkach i zapachach, fiksatoary po 50 c. — MYDŁO karbolowe, jodowe, żółciowe, siarkowe, smołowe, dziechciowe i grafitowe. — PASTYLKI PIERSIOWE od kaszlu 50 c. — CZOKOLADKA na robaki 20 c. — SYROP BALSAMICZNO-ZIOŁOWY przeciw kaszlom, katarom, bólu piersi i t. d. Cena 1 złr. 20 cnt. — PASTYLKI CZOKOLADOWE Z ŻELAZEM 50 cnt. — ZIÓŁKA KARPACKIE w kaszlach, katarach itd. 40 cnt. — WINO CHINOWE. — MAŚĆ CUDOWNA na wszelkie rany, skaleczenia 40 c. — BALSAM przeciw odmrożeniom 50 c. — PAPIER DO KADZENIA 25 c. — PŁYN do kadzenia w pokojach 50 c. — PŁYN ODWIETRZAJĄCY zepsute powietrze przy epidemiach, jak ospa, szkarlatyna, cholera, tyfus itd. Cena 50 c. — PŁYN do prania bielizny po epidemicznie chorych, dwa numera złr. 1·50.— PROSZEK DESINFEKCYJNY odwaniający natychmiast, używany podczas ostatnich epidemij, jak i dotąd we wszystkich klinikach i szpitalach powszechnych krakowskich, funt 12 cent. — PROSZEK OCZYSZCZAJĄCY wszelkie naczynia złote, srebrne, mosiężne, miedziane itd. Można oczyścić natychmiast powyższym proszkiem tak doskonale, że nie potrzeba żadnych innych środków. Użycie proste: posypać nieco tego proszku na kawałeczek sukna i potrzyć dobrze jakiekolwiek naczynie metaliczne, a połysk natychmiast pierwotny nastąpi zadziwiająco ładny. Cena za 1 funt 50 cent. — PROSZEK NISZCZĄCY natychmiast pod zaręczeniem **pluskwy,** mole, przechowujące się w meblach, sukniach, futrach, itd. karakony i inne domowe owady.— PŁYN niszczący pluskwy i wszelkie owady 50 c. — KIT DO LEPIENIA SZKŁA i porcelany. 50 c.— Utrzymuje na składzie zawsze KROWIANKĘ STYRYJSKĄ oraz wszelkie lekarstwa zagraniczne, jak Pigułki Cauvina, Morisona, Blancarda z żelazem, Valeta z Dygitaliną 2 złr., przeciw biciu serca, Dra Croniera w newralgiach złr. 1 c. 85, z pepsiną, roczyn żelaza Lerasa, syrup wapna Grimaulta, syrup Churchilla z wapnem, żelazem, sodą; wino chinowe z Cacao Bugeaud, Quina Laroch. — MĄCZKA SZWAJCARSKA dla małych dzieci zastępuje zupełnie pokarm naturalny, ordynowana przez wielu lekarzy. Sposób użycia bardzo prosty, rozgotowuje się podług przepisu z wodą i wlawszy w flaszeczkę daje się dziecku do picia. Cena blaszanki 1 złr. 50 cent. — INSTRUMENTA chirurgiczne, — BANDAŻE różnego rodzaju, pojedyncze i podwójne rupturowe, pępkowe, — PASY brzuszne kobiece, — PESSARIA czyli wieńce w różnych kształtach, — POŃCZOCHY jedwabne na obrzękliny u nóg, — STELOSKOPY, — PLAISSIMETRY odciągacze pokarmowe dla kobiet, — PŁÓTNO kauczukowe na podkłady przy chorych, bardzo praktyczne, gdyż nieprzepuszcza wilgoci, przeto pościel się ani psuje ani też niemoże powietrze złe się formować, — FLASZKI do karmienia dzieci, — INCHALATORY do wdychiwań przy gardlanych chorobach, — NARZĄDY do wdmuchiwań gardlanych, — PULVERYZATORY do rozdrabniania perfum, jakoteż do rozpylania płynu odwietrzającego powietrze w pokojach przy słabych, — ZONDY żołądkowe, — CATETERY, — BOUGIE, — PODUSZKI KAUCZUKOWE KAPELUSIKI kauczukowe ochraniające bolesne brodawki u kobiet w czasie karmienia, — RESPIRATORY na usta przy silnych mrozach, złote lub srebrne, — KLYSOPOMPY metalowe i kauczukowe dak do lewatyw jak i do wstrzykiwań, — IRRYGATORY DRA. Eguisiera, — WSTRZYKAWKI szklanne to nosa, do ucha, — TUSZOWNICE maciczne, nosowe, — WSTRZYKAWKI podskórne, — CIEPŁOMIERZE decimalne dla oznaczenia temperatury chorych, oraz do kąpieli, — TRĄBKI do wzmocnienia słuchu, — KROPLOMIERZ, PĘCHERZE kauczukowe lub worki na lód, — RURY kauczukowe w różnych grubościach, SKUBANKA płócienna, lub angielska, — REZERWOARY moczowe, — KANKI kauczukowe, — SPECULA itd. — WYTWORY TOALETOWE wszystkie w dziennikach ogłaszane płyny do farbowania włosów, Blanc, Rouge, parfumy, wodę kolońską itd.

Na żądanie przesyła się cenniki franco.

Zamówienia zaś najwygodniej za zaliczką pocztową natychmiast się uskutecznia.

Powyższe środki wyrabia i utrzymuje **Józef Trauczyński aptekarz pod „Koroną" w Krakowie.** — SKŁADY u Wgo Mikolascha aptek. we Lwowie. — W Poznaniu u p. Dra Mankiewicza apt. — W Tarnowie u p. Tenczyna apt. — W Nowym Sączu u p. Jakubowskiego apt. — W Starym Sączu u p. Schmidta apt. — W Czerniowcach u p. Golichowskiego apt. — W Wojniczu u p. Nodzyńskiego apt. (2528-42-)

(2864-5-10)



Pierwsza i największa

Fabryka maszyn do szycia

austr. węgier. państwa

poleca swe medalem odznaczone, cicho idące **maszyny do szycia wszelkich systemów,** szczególniéj maszyny łódkowe i chwytacze, doskonale i trwale zrobione, po najtańszych cenach.

Józef Anger,

z Nowego Jorku, od 1866 w Wiedniu,

Hernals, Hauptstrasse 122, we własnym domu fabryczn.

Skład: VI. Mariahilferstrasse 91.

Zarazem poleca swoją **odlewarnię żelaza i fabrykę drukarskich i litograficznych pras pospiesznych.**

Jan Niemetz i Syn

c. k. mechanik Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ulica Grodzka 96

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności swój skład amerykańskich

Maszyn do szycia

które pod nader korzystnemi warunkami nabyć można. Utrzymuje zarazem wybór wszelkich **optycznych i fizycznych** instrumentów, jako to: *wszelkich okularów, lorynetek teatralnych* po najniższych cenach i jaknajlepsze *lunet, termometrów, barometrów.* Ma także na składzie *domowe telegrafy, dzwonki elektryczne* i t. d., jakoteż i *aparata elektryczne* używane na reumatyzm lub inne słabości.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na aparata, które się nie znajdują gotowe na składzie, a które jak najrychlej będą uskutecznione. Za dokładność wszelkich aparatów ręczy. ☞ Zawiadamia zarazem, iż wysprzedaje francuskie i szwajcarskie obciągnięte rajscajgi po cenach fabrycznych. W powyższym składzie przyjmuje się także wszelkie szycie na maszynie. (2944-6-6)

600 cetnarów Czosnku

zdrowego, suchego, poszukuje do nabycia

W. Müldner i Spółka w Tarnowie.

(3149-2-3)

Śmierć wszelkim owadom!

Proszki i płyny tępiące niezawodnie pluskwy, karakony, mole i t. p. owady

utrzymuje na składzie

M. Dworski w Krakowie.

(2129-9-10)

Lekcyj francuskiego

lub **rosyjskiego** języka udziela pewien młody człowiek nader po umiarkowanej cenie.— Wiadomość w biórze informacyjnym p. **Wolańskiego** ulica Grodzka Nr. 93. (3117-2-2)

J. Launer

Handel żelazny i norymberski

w Krakowie, ulica Floryańska naprzeciw hotelu Drezdeńskiego,

poleca znaczny wybór noży stołowych, kuchennych i łyżek, scyzoryków, korkociągów, nożyczek i brzytew, bronzów do firanek, tac i tacek lakierowanych. Znaczny zapas naczyń i przedmiotów kuchennych zamków, kłódek i narzędzi, **łyżew,** zabawek dziecinnych, harmonij ręcznych i ustnych różnéj wielkości i konstrukcyi, skrzypców, gitar i strun. tudzież poleca kuchenki naftowe najnowszej konstrukcyi, naczynia i knoty do tychże, maszynki do szatkowania i tarcia migdałów, nowe miary blaszanne, osełki szmirglowe do ostrzenia noży, jako też papier i płótno do czyszczenia i polerowania stali, proszek do czyszczenia srebra, mosiądzu i t. p., oraz laski, pularasy, grzebienie, pendzle, szczotki i szczoteczki wszelkiego rodzaju i t. d. (3001-9-)

Ceny umiarkowane

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się bezzwłocznie.

KASY

ogniotrwałe

Fryderyka Wiesego

nabyć można w Krakowie jedynie

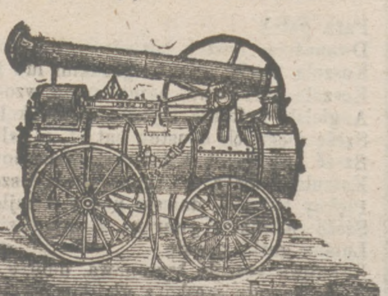
w Agencyi dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie pod Nr. 28.

(2533-52-)

Clayton & Shuttleworth

fabrykanci machin rolniczych w Krakowie, Rynek l. 28

polecają PP. Rolnikom



Lokomobile i młocarnie parowe,
Młocarnie kieratowe i kieraty przewoźne,
Młocarnie kieratowe i kieraty stałe,
Młocarnie ręczne pienkowe,
Młocarnie ręczne pienkowe z zastosowanym do nich kieratem jednokonnym,

Cenniki bezpłatnie i franco. (2534-70-)

CLAYTON & SHUTTLEWORTH,

Pełnomocnik S. Mikucki

Agencya dla Rolników

w Krakowie, Rynek Nr. 28.

☞ Bardzo ważne ☜

dla Szanownych Pań Gospodyń, tudzież PP. Właścicieli gorzelń, piekarń, cukierń itd.

Drożdże prasowane

z fabryki *Ad. Ig. Mautnera i Syna* w Wiedniu, które na wszystkich wystawach powszechnych i przez praktycznych znawców za najlepsze w całéj Europie uznane, bo one są jedynie pewne i najsilniejsze w fermencie gorzelnianym i piekarskim — przychodzą codzień świeże do Krakowa wyłącznie do Handlu **Jana Nagel** przy Rynku głównym, jako do głównego składu na zachodnią Galicyę. Tenże handel poleca także oprócz zwykłych towarów korzennych szczególniéj świeży transport chińsko-rosyjskiéj Herbaty w wybornych gatunkach od 2 do 5 złr. za funt wied., prawdziwe tureckie śliwki i powidła, świeżą najprzedniejszą francuską oliwę z Aix, różne cukierki zagraniczne, grzybki suszone, najpiękniejsze rodzenki sułtańskie i migdały, miodownik toruński, mąkę peszteńską i krajową, miód praśny i doskonałe ogórki kiszone. Prawdziwy stary arak, rum, Cognac francuzki i różne inne likwory.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się natychmiast. (2906-9-)

Nakładem Księgarni i Drukarni **Jana Rosenheima w Brodach** wychodzi i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Biblioteka dla młodzieży

Dotąd opuściły prasę:

Tomik I. zawiera: **Sierota, napisał Fr. Hoffmann,** przełożył Bolesław Dunin.

Tomik II. zawiera: **Przemytnik, napisał Fr. Hoffmann,** przełożył Bolesław Dunin,

Tomik III. zawiera: **Hrabia i niedźwiedziarz, napisał Fr. Hoffmann,** a przełożyła Paulina z L. Wilkońska. (Jestto jedna z ostatnich prac p. **Wilkońskiéj.**) Każden tomik kartonowany i ozdobiony czterema pięknie wykonami staloryt[illegible] sprzedaje się pojedynczo po 50 cent.

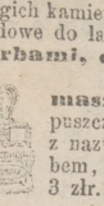
Życzący sobie nabywać tę „Bibliotekę" raczy dołączyć na frankaturę po 2 cent., a zatem po 52 centy za każden tomik.

Wydając niniejszą bibliotekę dla młodego pokolenia, mam zamiar przedstawić mu w szeregu przykładów wzory moralności i miłości bliźniego — te podwaliny szczęścia dla pojedynczego człowieka jak dla całych narodów. Oby w sercach młodzieży znalazły odgłos, oby ją zachęciły te naśladowania. To jedno, czego pragnie wydawca i z serca jéj życzy. (2736-16-20)

J. LANGER

rytownik i rzeźbiarz

w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj, wyrabia wszelkie **rzeźby** na złocie, srebrze i drogich kamieniach, **pieczęcie** prywatne i urzędowe do laku i farby, **guziki** liberyjne z **herbami, oznaki** dla straż leśnych i polowych, oraz



maszynki same farbujące, po napuszczeniu farby 500 odbić drukuje, z nazwiskiem do biletów wizyt., herbem, monogramem lub literami, od 3 złr. 50 c. do 12 złr.;

praski wypukło na papierze tłoczące, z napisem, herbem, monogramem lub literami od złr. 1 cent. do 6 złr. (2959-3

1 pieczątka mosięż. do laku z 2 liter. 25 c. i w. 1000 pieczątek papier. gumowanych w różnych kolorach z monogr., nazwiskiem lub herbem 2 złr. 50 c. i wyżéj. — Zamówienia uskuteczniają się natychmiast, na prowincyę wysyłają się za pobraniem pocztowem.

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić Szanownéj Publiczności, **iż otwarty został Handel korzenny i pod Nową Bramą L. 467,** który został zaopatrzony w najlepsze gatunki trunków piwa, wódek i wina, wraz z **restauracyą** po cenach umiarkowanych.

Przy tymże handlu utrzymuje podpisany Ajencyą piwa wyrobu Krakowskiego J. Johna i sprzedaję częściowo:

1 butelkę boku 10
1 „ piwa marcowego w butelkach porterowych . 9
1 seidlowa but piwa marcowego 6 c.

zacząwszy od 40 butelek wyżéj, o $\frac{1}{2}$ na butelce taniéj, kaucya na butelkę

(3102 3-3) **K. Fortuna.**

A. Maczuskiego

Pulcheri...

woda toaletowa.

Ta niezrównana pulcherynowa woda toaletowa wywiera cudowny skutek na cerę, gdy usuwa po kilkakrotnem myciu wszelkie nieczystości z twarzy jak: piegi, plamy wątrobiane, zaskórniki, czerwoną i żółtą cerę, itd. itd. a przy codziennem używaniu tej nad zwyczaj mile pachnącej pulcherynowéj wody toaletowéj konserwuje się cera do bardzo późnéj starości młodociano świeżo i pięknie!

Ceny!

1 flakon pulcherynowéj wody toaletowej 1 złr. 50., $\frac{1}{2}$ **flakonu pulcherynowej wody toaletowej** 80 c. **1 pudełko pulcherynowego toaletowego pudru** 70 c., **1 pulcherynowe toaletowe mydło** 60 c., **1 flakon pulcherynowego perfumu** 1 złr. i 2 złr. (2912-3-)

Prawdziwe do nabycia hurtownie i częściowo

wskładzie parfumeryj Maczuskiego

w Wiedniu, Kärnthnerstrasse 26.

W KRAKOWIE u Józefa Jahna,
„ „ u Wilhelma Fenza,
„ LWOWIE u Edw. Hawranka kupca
„ „ u Leona Sedlaka „
„ „ u K. Strzyżowskiego „
„ „ u Marcina Müllera „
„ NOWYM SĄCZU u W. Filipka aptek.
„ TARNOWIE u W. Wielogórskiego.

Ogniotrwałe, bezpieczne od złodziei kasy,

najlepszy wyrób, jak najtaniéj sprzedaje **Juliusz Riebeth w Wiedniu,** Türkenstrasse Nr. 23. (3069-3-

☞ **BEZ BÓLU** ☜

i bez wstrzykiwania,

bez lekarstw przeszkadzających trawieniu tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudniania wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach

upławy rury moczowéj,

tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko

☞ **Dr. Hartmann,**

członek lekarskiego wydziału,

w Wiedniu, Stadt, Sellergasse 11.

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, bladaczkę, niep[illegible]ść, upławy, ☞ **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania żołzowych lub kiłowych wrzodów itd. Zachowuje najściślejszą dyskrecyę. Na listy z honoraryum z nazwiskiem lub literą odpowiada odwrotnie.

Za nadesłaniem 5 złr. w. a. przesyła odwrotną pocztą lekarstwa wraz z opisem użycia. (2778-14-100)

Czcionkami Drukarni „CZASU".

Odpowiedzialny Rządca Drukarni Józef Łakociński.